

Oświadczenia majątkowe dyrektorów miejskich jednostek

W 2021 roku Bednarek zgromadził oszczędności wynoszące 6 000 zł, 2 500 koron czeskich, 50 euro oraz 200 dolarów. Ma też polisę na życie na kwotę 126 683 zł. Dyrektor MZDiM-u posiada dom o po-

do spłaty 128 516 zł na spłatę zobowiązań bankowych i cele konsumpcyjne oraz

Tomasz Jewuła – dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie, pełnomocnik prezydenta miasta

czytaj na str. 5

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
(przeglądy do 3.5 tony)
ZAPRASZAMY
pon-pt 8:00-18:00 Sb 8:00-15:00
tel. 606-936-825
Jaworzno, Osiedle Stałe ul. Kamińskiego 7

BONUS!
Do każdego przeglądu

SEZONOWA
DIAGNOSTYKA POJAZDU
DLA STAŁYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIE

Tygodnik Lokalny
6 – 12 LIPCA 2022 R.
nr 27/1605 rok XXXII
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>
Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Zrzutka na rzecz żony śp. szewca Piotra



Zrzutka na rzecz wdowy: Na pomoc wdowie i dzieciom po zmarłym Piotrze o złotym sercu.

Śp. Piotra Radomskiego, słynnego szewca Piotra, już z nami nie ma. Przegrał walkę z przewlekłą chorobą. Opuścił żonę i osierocił dwójkę synów, będą jednocześnie jedynym żywicielem rodziny. Z pomocą przychodzą jego żonie, Halinie Radomskiej, przyjaciele, tworząc zbiórkę na jej rzecz.

cd. na str. 3

CZY ZŁOŻYŁŚ DEKLARACJĘ O ŹRÓDLE OGRZEWANIA? Minął termin składania deklaracji o źródle ogrzewania domu lub mieszkania. Informacje te należało przesłać drogą elektroniczną poprzez stronę ceeb.gov.pl lub wypełnić odręcznie i dostarczyć pod adres urzędu miasta. Na państwowej stronie internetowej możemy przeczytać, że na zarządców, którzy tego nie robią, czekają kary finansowe.

Magdalena Stadnicka
Więcej na www.jaw.pl

Wynocha z przedszkola

Przedszkolne zmiany

Początek lipca przyniósł zaskakujące informacje o zamknięciu Przedszkola Miejskiego nr 25 w Jaworznie. Według wstępnych doniesień placówka ta, ze względu na swój stan techniczny, nie nadaje się aktualnie do użytku. Na nową siedzibę przedszkola przeznaczono jedno ze skrzydeł Zespołu Szkół Ogólnokształcących na Podłężu.

W ostatnim czasie z kadra przedszkola miejskiego, a także związkami nauczycielskimi spotkali się pracownicy urzędu miasta, którzy wyjaśnili motywy swojej decyzji. **Tomasz Jewuła**, pełnomocnik prezydenta ds. Oświaty i Gospodarowania Nieruchomościami powiedział tak: – Rozmowy były bardzo rzeczowe i konkretne, zarówno pracownicy, jak i przedstawiciele związków zawodowych rozumieją obecną sytuację i potrzebę przeniesienia przedszkola w inne, bezpieczne miejsce.

Późne informacje

Rodzice o podjętej wcześniej decyzji dowiedzieli się dopiero 27 czerwca na spotkaniu z dyrekcją przedszkola. Wiadomość ta wywołała falę komentarzy pod adresem zarządców, którzy zdecydowali się na likwidację obiektu. Według opiekunów, którzy zdecydowali się zapisać swoje pociechy do konkretnej placówki, zmiana jest kompletnie niezrozumiała. Dotychczas nie słyszeli oni o złym stanie budynku, a także o możliwej zmianie lokalizacji.

Warto wspomnieć, że w zeszłym roku, w czasie wymiany okien w obiekcie, nikt nie zgłaszał



Budynek przedszkola ma zostać wyburzony

żadnych problemów technicznych. Dorośli martwią się, jak w nowym miejscu zaaklimatyzują się ich dzieci, a także jak bardzo zmieni się ich dotychczasowe życie. Według wielu opinii poprzednia lokalizacja była znacznie korzystniejsza, mały ruch samochodowy, ładny plac zabaw, a także szybki dojazd.

Jak pisze pani Anna z Jaworzna: – No przecież każdy ma samochód i czas na jeżdżenie w kółko. Skoro jest rejonizacja szkół, to dlaczego nie ma przedszkola przy każdej szkole. Niestety, rodzice będą zmuszeni zmienić swą codzienną rutynę, aby dostosować się do nowej rzeczywistości, która nie dla wszystkich okaże się łatwa. Nie każdy opiekun będzie w stanie, w dalszym ciągu swoje dzie-

ko odprowadzać pieszo, bo trasa dla mieszkańców poszczególnych dzielnic wydłuży się znacząco. Pamiętajmy także, że w licznych przypadkach, to właśnie dziadkowie mieszkający nieopodal przedszkola zajmowali się opieką nad swoimi wnukami. Dla nich również nowa sytuacja stwarza wiele problemów, z którymi nie wszyscy się liczą.

Co dalej z budynkiem przedszkola?

Zgodnie z informacjami otrzymanymi z urzędu miasta, obecna siedziba PM 25 przy ul. Mościckiego 21 ma zostać wyburzona. Stanowisko prezydenta miasta w tej sprawie jest jasne. – Gmina będzie starać się o pozyskanie finansowania dla budowy nowego przed-

szkola w tym miejscu – czytamy w oświadczeniu UM.

Jednak według opinii pana Grzegorza, miejsce to było bardzo przyjemne, pomimo złego wyglądu z zewnątrz. Jak mówi: – Liczą się ludzie, którzy tam pracują, kuchnia zawsze była super, nie wiem jak teraz, ale dawniej panie same robiły przetwory na zimę.

Pamiętajmy jednak, że to przedszkole zostało wybudowane w 1984 roku. Dlatego jego aktualny stan pozostawia wiele do życzenia. Jak podaje urząd, ściany osłonowe zbudowane są od wewnątrz z płyt gipsowych, w środku ocieplane wełną mineralną, od zewnątrz z płyt azbestowo-cementowych. Stropy i konstrukcja dachu są drewniane.

cd. na str. 3

Mere likwiduje sklep



Sklep rosyjskiej sieci Mere jest w likwidacji. Sklep w Jaworznie przestanie funkcjonować. Podobny los spotka wszystkie punkty w Polsce.

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

IW

Przebudowa szpitalnego oddziału ratunkowego i budowa izby przyjęć

Jak informuje Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie, od środy, 29 czerwca 2022 r. w placówce rozpoczęła się przebudowa szpitalnego oddziału ratunkowego celem wyodrębnienia z jego struktury izby przyjęć, a także budowa nowego pawilonu izby przyjęć wraz z pomieszczeniami administracyjno-biuroowymi.

Prace budowlane potrwać około 5 miesięcy i spowodują zmniejszenie liczby miejsc parkingowych oraz zmianę komunikacji dotyczącą wejścia głównego do budynku szpitala. Obok mapka z oznaczeniem wejścia.



Prace potrwać około 5 miesięcy

Dojazd do SOR i izby przyjęć nie uległ zmianie. Firmy transportowe proszone są o korzystanie

z wejścia oznaczonego na załączonej mapce.

Źródło: UM Jaworzno

15 zł kosztuje całodzienny parking nad Sosiną

Sosina nowa, a problem ten sam

Miejsce spokojnego wypoczynku, a może upalnej mordęgi? Czyli w krzywym zwierciadle wakacyjnych upałów.

Upalny dzień w samochodzie

Od początku sezonu wakacyjnego, upał nie przestaje doskwierać mieszkańcom Jaworzna, którzy nieustannie szukają miejsc do schłodzenia. Od lat popularnym kierunkiem wypoczynku jest zalew Sosina, który zachwyca swoim urokiem nie tylko mieszkańców Śląska. Po uzyskaniu przez miasto dofinansowania w 2018 roku, miejsce te zmieniło się nie do poznania. Jednak, pomimo niedawnej przebudowy całego obiektu, kolejne problemy dają o sobie znać. Osoby zamieszkałe nieopodal kąpieliska, skarżą się na duże utrudnienia w ruchu drogowym pomiędzy Jaworzniem a Bukownem. Według opinii mieszkańców, w dni wolne od pracy, trasa ta jest całkowicie nieprzejezdna. Jak podaje jeden z mieszkańców Jaworzna, w minioną niedzielę około godziny 10, droga ta była po brzegi wypełniona samochodami, które starały się wjechać na teren wypoczynkowy OWR Sosina. Zaniepokojeni czytelnicy postanowili sami zainterweniować w tej trudnej sprawie.

Do redakcji w ostatnim czasie trafiły już dwa listy, z którego jeden adresowany był również do komendanta jaworznińskiej policji, a także prezydenta Jaworzna. Możemy w nich przeczytać, że pomimo ładnie odrestaurowanego miejsca wypoczynku, występują tam niemal dantejskie sceny, w czasie podróży. Sam wjazd na teren zalewu od strony Szczakowej potrafi trwać nawet półtorej godziny, co w połą-



czeniu z upałami może przynieść wiele szkód zdrowotnych dla osób podróżujących. Dodatkowo osoby kierujące się nad zalew, głównie podróżując z dziećmi, które zamiast cieszyć się chłodną wodą na plaży, muszą pierwsze wytrzymać piekielne temperatury w drodze na nią. Jak podaje jeden z mieszkańców Jaworzna: – Moje dzieci płakały w rozgrzanym samochodzie, w którym półtorej godziny przemierzaliśmy 2-kilometrowy odcinek drogi.

A kierowcy, którzy zechcieliby wyjechać z tamtejszej strefy, dalej muszą uzbroić się w ogromną cierpliwość, aby móc odczekać dłuższe minuty w kolejce. Wszyscy oczekują na konkretne decyzje, które miałyby pomóc w rozwiązaniu trudnej sytuacji. Warto wspomnieć, że sezon wakacyjny dopiero ruszył, a na horyzoncie widać już pierwsze problemy do rozwiązania.

Co jest przyczyną godzinnych korków?

A z czego wynika uciążliwy problem na drodze? Z odpowiedzią śpieszą nam mieszkańcy Jaworzna, którzy winy dopatrują się w automatycznej opłacie za wjazd na teren kąpieliska. To właśnie postawiony w tamtejszym miejscu szlaban utrudnia sprawny przejazd, a także tworzy niepotrzebny zamęt. Opłata pobierana przez zarządców, MCKiS Jaworzno, wynosi 10 zł od pojazdu kierującego się na wyznaczoną stre-

fę. Duża część przyjezdnych dopatruje się w tym chęci zysku, kosztem zwykłych obywateli, którzy nie dość, że muszą stać w godzinnych korkach, to jeszcze za to płać. Jak mówi sam adresat wspomnianego listu – 2 godziny oczekiwania na wjazd po to, aby być na Sosinie pół godziny i 2,5 godziny wyjeżdżać po to, żeby załapać się na 3-godzinny bilet.

Wielu turystów decyduje się na pozostawienie swojego samochodu wzdłuż drogi, aby uniknąć wydatku i móc za darmo przejść. Niestety, przyczynia się to do problemów w ruchu drogowym, a obłożenie wzdłuż głównej drogi, stwarza realne zagrożenie dla osób podróżujących. Warto wspomnieć, że trasę tą odwiedzają także osoby, które w najszybszy sposób chcą dojechać z Jaworzna do Olkusza, dlatego ruch jest w tym miejscu wzmożony. Dodatkowo w ostatnich dniach temperatura przekroczyła 30 stopni Celsjusza, co całkowicie nie sprzyja czekaniu, w pełnym słońcu, na chwilę orzeźwienia. Dlatego mieszkańcy okolicznych dzielnic apelują do osób zajmujących się koordynacją opłat, aby jak najszybciej znaleźli rozwiązanie trudnej sytuacji.

Utrudnienia na dwóch kołach

Kolejnym problemem stały się przeciskające przed maskami aut grupy rowerzystów, które także chcą jak najszybciej ominąć zator.

Prowadzi to, do niebezpiecznych sytuacji i licznych awantur na trasie przejazdu. Do tego dochodzi brak elementów odbłaskowych, podstawowego ekwipunku rowerzysty i duża nierozwaga wśród przyjezdnych. Pomimo rewitalizacji Sosiny, problemy z szybkim znalezieniem miejsca parkingowego i łatwym dojazdem, wciąż są jednak przeogromne. Zaniepokojony całą sytuacją mieszkaniec Jaworzna opisuje aktualną sytuację, mówiąc, że w wyprawie towarzyszą uczestnikom ruchu drogowego, wciskający się pomiędzy samochodami rowerzyści, motocykliści oraz zawracający na środku drogi kierowcy, którzy stracili swoją cierpliwość i nie doczekali się wjazdu na teren ośrodka. Jak podaje Komenda Miejska Policji w Jaworznie, są oni świadomi, jaka jest skala problemu, a także mają nadzieję na szybką poprawę sytuacji. Warto także wspomnieć o pieszych, którzy bezpłatnie wchodząc na teren kąpieliska, niejednokrotnie omijają stojące pojazdy, według własnego uznania.

Powtórka z rozrywki

Gdy jednak wytrwamy w korku i odbierzemy swój bilecik za wjazd, będziemy mogli w końcu cieszyć się chwilą spokoju, przy licznych atrakcjach i nowych budkach gastronomicznych. Złocisty piasek i oczyszczona woda, także zrekompensują nam chwile spędzone na czekaniu. Niestety, nie na długo, bo po upływie godzin na urokliwej plaży, trzeba wrócić do auta i przeżywać koszmar na nowo. Jak mówi jeden z wczasowiczów: – Stałem autem na końcu kolejki i znów w zwolnionym tempie przez dwie i pół godziny poruszałem się do wyjścia. Jednak według osób stale odwiedzających to miejsce, problem ten widoczny był już w zeszłym roku, ale ze względu na kiepską pogodę w tym okresie, problem miał miejsce wyłącznie przez kilka dni w lecie. W 2022 roku problem powrócił ze zdwojoną siłą, dlatego warto jak najszybciej zająć się tą sprawą.

Mamy nadzieję, że zarządca zalewu Sosina skomentuje zaistniały problem i szybko znajdzie rozwiązanie z sytuacji. A co państwo sądzą na ten temat?

IW

Drogowcy zerwali przewody



Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem

Pecha mieli drogowcy z MZDiM w Jaworznie, którzy po powrocie z prac drogowych w Ciężkowicach uszkodzili przewody zawieszone nad jezdnią.

Nad ulicą Księdza A. Mrocza w Ciężkowicach, na skrzyżowaniu z ulicą Ciężkowicką 4 lipca około południa, samochód ciężarowy zerwał linię energetyczną i telefoniczną. Samochód należący do MZDiM

transportował urządzenia wykorzystywane do kładzenia asfaltu.

Wezwane na miejsce służby zabezpieczyły teren i kierowały ruchem. Przez dłuższą chwilę przejazd w stronę ulicy Ciężkowickiej był niemożliwy.

Kierowca samochodu ciężarowego, który jest sprawcą tego zdarzenia, został ukarany mandatem karnym.

IW

Blog: Per noga

O tym, że jaworznińska władza najpierw wydaje ważne dla mieszkańców decyzje bez ich aprobaty, a potem obcesowo o nich informuje, pisałem w ostatnim felietonie. Cóż! Niewiele godzin minęło i mamy kolejny przykład tej chorej procedury. Tym razem to zaskakująca zmiana lokalizacji przedszkola. I o ironio, ponoć: „Dla dobra rodziców i dzieci Przedszkole Miejskie 25 z Cegielnianej zostanie przeniesione do centrum Podłęża. Ma być lepiej, nowe – lepsze miejsce, a stary budynek do wyburzenia”.

Może i tak, ale pytam: Skoro stan techniczny przedszkola był taki kiepski, to nikt o tym wcześniej nie wiedział? Kto zatem ukrył tę ważną informację przed rodzicami, kiedy zapisywali swoje pociechy do przedszkola? Czy ktoś z urzędników o tym pomyślał, że wprowadza ich w błąd, dopuszczając do takiego naboru, a potem zafundował im wielki stres, nakazując teraz odprowadzać dzieci wiele kilometrów da-

lej, niż planowali? Może zza biurka nie widzi się problemów takich jak dojazd czy bliskość i pomoc dziadków? A przecież ktoś decydował się na to przedszkole, bo mu tak wygodniej, łatwiej?

Cóż z zapewnień, że przedszkole wróci na swoje miejsce, jeśli nie wiadomo kiedy i czy uda się tam cokolwiek wybudować. Bo przecież nie ma planów budowlanych i pieniędzy w budżecie, a czcze obietnice to tylko prowymiarowe wizje bez pokrycia na przyszłość.

A co z zastępczym przedszkolem, które powstanie na Podłężu? Czy po ewentualnym postawieniu nowego budynku Przedszkola nr 25 na Komunie, to zastępcze przedszkole na Podłężu zostanie zlikwidowane?

Jakoś nie kupuję tych pomysłów władzy. A jeżeli zaskakująca informacja o zmianie lokalizacji przedszkola, już po zakończonych zapisach dzieci, zostaje ogłoszona w czasie wakacji, to kolejne przejęcie. To lekceważenie rodziców

przedszkolaków i ewidentny przejaw arogancji władzy.

To, co pisałem w ostatnim felietonie, że władza nie chce rozmawiać z mieszkańcami, sprawdza się w wielu płaszczyznach. Podobnie było z „atakami” na szkołę muzyczną czy na najlepsze liceum. O dziwo zaś, placówka ZSO na Podłężu ma już kolejną propozycję rozwoju i rozbudowy. Złośliwi twierdzą, że to za sprawą zatrudnienia żony prezydenta cieszy się specjalnymi względami.

W mojej opinii, takie nierówne traktowanie placówek oświatowych i unikanie dyskusji z mieszkańcami czy też brak zwykłej rozmowy, kiedy rodzicom trzeba powiedzieć gorzką prawdę w oczy, powoduje, że tej władzy przestajemy ufać. Bo ta – jak na razie – robi to, co dla niej wygodne i łatwiejsze, a mieszkańców traktuje per noga.

Franciszek Matysik

PS. Więcej informacji o zmianie lokalizacji Przedszkola 25 w tekście na str. 1. i 3.

OGŁOSZENIE

AUTO-ZŁOM

Złomowanie samochodów osobowych i ciężarowych

Na chodzie oraz wraki.
Od ręki gotówka i zaświadczenie o demontażu pojazdu.

Własny transport

Gotówka



Tel. + 48 781 781 990 – sprzedaż części
Tel. + 48 514 026 112 – skup aut, złomowanie
biuro@autozłom24.com

www.autozłom24h.com

Policjanci ratowali 43-letnią mieszkankę Sosnowca

Policjanci wodniacy z Oddziału Prewencji Policji w Katowicach pełniący służbę w piątek na zbiorniku wodnym Sosina, udzielili pomocy kobiecie znajdującej się w wodzie. Mundurowi przystąpili do akcji ratunkowej, kiedy usłyszeli wołanie o pomoc na środku zalewu. Na szczęście 43-latkę nic się nie stało.

W piątek mundurowi z Oddziału Prewencji Policji w Katowicach pełnili służbę na terenie zbiornika wodnego Sosina. Tuż po 15.00 wodniacy usłyszeli wołanie o pomoc osoby znajdującej się w wodzie przy rowerze wodnym. Po dopłynięciu do niej okazało się, że ma założony kapok, lecz nie potrafi pływać i nie



Kobiecie na szczęście nic się nie stało

może wejść z powrotem na rower. Policjanci pomogli jej wyjść z wody i odholowali rower z kobietą do linii brzegowej.

Podczas rozmowy z policjantami 43-letnia mieszkanka Sosnowca oświadczyła, że chciała się schłodzić w wodzie, lecz nie przypuszczała, że powrotne wejście na rower okaże się tak trudne. Piątkowa akcja ratunkowa

była pierwszą w tym sezonie i zakończyła się pomyślnie. Uratowana kobieta nie wymagała hospitalizacji. Pamiętajmy jednak, że nie wszystkie tego typu sytuacje kończą się szczęśliwie. Konsekwencje braku rozwagi podczas wypoczynku nad wodą mogą niekiedy okazać się tragiczne w skutkach. Jeszcze raz apelujemy o rozsądek!

KMP Jaworzno

Dokończenie ze str. 1

Zrzutka na rzecz żony śp. szewca Piotra

Śp. Szewc Piotr był człowiekiem o wielkim sercu, który zawsze chętnie pomagał innym. Nie tylko naprawiał buty ludzimi w potrzebie, ale organizował również akcje zbierania obuwia i ubrań na rzecz potrzebujących.

Jego najsłynniejsza inicjatywa to akcja „Pomaganie przez ubieranie”, w której zobowiązał się do utrzymywania i opieczowania się lokalem na „Kociej”, gdzie osoby w potrzebie mogły przychodzić i brać ubrania, które dostarczane były przez darczyńców. Pomimo pomocy finansowej wielu osób, wielokrot-

nie musiał dokładać z własnej kieszeni do lokalu, aby zapłacić czynsz lub media.

Odszedł, mając zaledwie 32 lata, osieracając dwójkę synów, 7-letniego Filipa oraz rocznego Maksa. Jego żona zawsze opiekowała się domem oraz wychowywaniem synów. Dzisiaj sprostać musi wielu wyzwaniom, będąc całkowicie sama. Przez słaby stan zdrowia męża, który nie mógł pracować, zadłużony został lokal, który wynajmowali pod zakład, do tego nakładające się kwoty kredytu wziętego na potrzeby zakupu maszyn szewskich oraz codzien-

ne życie sprawiają, że Pani Halina Radomska ma duże problemy finansowe.

Na pomoc jednak przybyli jej przyjaciele, którzy postanowili zorganizować zrzutkę na jej rzecz, która pomoże jej nie tylko spłacić długi oraz rady kredytów, ale pomoże jej także stanąć na nogi po utracie męża.

Zachęcamy i zapraszamy do udzielenia pomocy. Każda wpłata ma znaczenie i w dużej mierze przyczyni się do pomocy Halinie Radomskiej, żonie śp. Szewca Piotra.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Wynocha z przedszkola

Według ich wiedzy, stan techniczny budynku jest na tyle kiepski, że jego remont byłby całkowicie nieopłacalny. Na chwilę obecną siedziba PM nr 25 zostanie wyburzona, a w jej miejscu ma stanąć nowy budynek, w którym powstanie nowe przedszkole. Czy w takim razie, po wybudowaniu nowego obiektu, będą funkcjonować równolegle dwie placówki? Ta nowa i ta ulokowana „awaryjnie” w ZSO? Na to, jak i na wiele innych pytań oczekują odpowiedzi rodzice, którzy chcą jak najszybciej odnaleźć się w nowej sytuacji.

Jakie będą dalsze losy pracowników likwidowanego przedszkola?

Jak podaje Urząd Miejski w Jaworznie, przy zmianie lokalizacji przedszkola żaden z pracowników zatrudnionych w PM 25 nie straci pracy. Był to jeden z punktów

podczas rozmów ws. przeniesienia placówki. Z pewnością informacja ta przyniosła ogromną ulgę pracownikom, którzy nie wiedzieli, jak będzie wyglądała ich dalsza przyszłość.

Czy znajdzie się miejsce na parking?

Kolejną poruszaną przez mieszkańców kwestią jest miejsce, w którym rodzice będą mogli spokojnie zaparkować, aby móc zabrać swoje dziecko z przedszkola. Jak pisze pani Natalia: – Żadnych informacji na ten temat nie ma. A jest to dość istotne, bo przez roboty drogowe na ul. Brodzińskiego już nie ma gdzie parkować. Jak widzimy, nie tylko sam dojazd staje się problemem, ale i miejsce postoju. Mamy nadzieję, że w najbliższych dniach i na to pytanie będziemy mogli uzyskać stosowną odpowiedź od zarządców budowy.

Jak długo potrwać prace adaptacyjne w ZSO?

Już od lipca prowadzone są, w niezależnym od ZSO skrzydle budynku, prace adaptacyjne na przyjęcie przedszkolaków. Pomimo planowego zakończenia prac w lipcu tego roku, wiele osób ma duże wątpliwości co do daty zakończenia. Obiekt musi przejść odpowiednie odbiory, a to łączy się z kolejnymi dniami zwłoki. Sam koszt modernizacji placówki wynosi ponad 4,3 mln zł, z uwzględnieniem potrzeb wewnątrz przedszkola. Dlatego wszyscy z niecierpliwością czekają na kolejne informacje dotyczące rozwoju prac budowlanych.

Sytuacja dla wielu rodziców jest trudna, ale mamy nadzieję, że stres wynikający z rozpoczęcia kolejnego roku szkolnego w nowej placówce, zostanie ukojony. A my w dalszym ciągu będziemy przyglądać się rozwojowi kolejnych wydarzeń.

Magdalena Stadnicka

FUD-MEN ma już 30 lat!

Jaworznińska firma FUD-MEN obchodziła okrągły jubileusz. Z tej okazji na terenie firmy odbył się rodzinny piknik dla pracowników. Pracownicy wyszli również z inicjatywą, aby z tej okazji posadzić trzydziestoletniego dęba, który symbolizuje solidną firmę.



Od lewej: Leszek Fudała, Jarosław Fudała i Lucjan Fudała



Jubileuszowy piknik dla pracowników FUD-MENU

Firma FUD-MEN rozrosła się od jednej niewielkiej hali do obecnego obiektu o powierzchni 30 tys. m², w której zatrudnienie znajduje kilkuset pracowników, a wyroby produkowane przez spółkę można spotkać w sklepach IKEA na całym świecie.

– Pracujemy z pasją i zaangażowaniem. Sukces osiągnęliśmy dzięki ciężkiej pracy całej rodziny i wspierającej załodze. To dzięki naszym pracownikom przez tyle lat stale się rozwijaliśmy – mówi Jarosław Fudała, prezes zarządu FUD-MEN.

Założycielem firmy był Lucjan Fudała, który przekazał synom jej prowadzenie. Aktualnie firmę prowadzi jego synowie i wnuki – Jarosław Fudała, Lucjan Fudała, Leszek Fudała, Marta Fudała.

W tej sytuacji można powiedzieć tylko jedno: Sto lat!

er

OGŁOSZENIE

Nie zwlekaj z wizytą, umów się już dziś!

**RANA PRZEWLEKŁA
NIEODPŁATNE LECZENIE**

ul. Nadbrzeżna 12
43-600 Jaworzno - Długoszyń

tel. +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38

Centrum Medyczne MarMedicam
w ramach dofinansowania z
Regionalnego Programu
Operacyjnego Województwa
Śląskiego
na lata 2014 - 2020 (EFS)
zaprasza wszystkich Państwa
obciążonych raną przewlekłą na
bezpłatne leczenie. Warunki
uczestnictwa w projekcie
znajdziesz na:
www.marmedicam.pl

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Rzeczpospolita
Polska

Śląskie.
Europejski Fundusz Społeczny

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Poczтовая 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтовая 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Mieszkanka Gdańska spowodowała kolizję

Kolizja trzech samochodów miała miejsce 29 czerwca bieżącego roku na ul. Podwale. Mieszkanka Gdańska wykonała nieprawidłowy manewr.

Kolizji trzech samochodów na ul. Podwale winna jest gdańszczanka, która kierując samochodem marki Peugeot, źle wykonała manewr omijania, powodując



kolizję z dwoma samochodami, marki Fiat oraz Nissan.

Jak informuje nas aspirant sztabowy **Michał Nowak** z Komendy Miejskiej Policji w Ja-

worznie – na kierunku nałożony został mandat karny w wysokości 1500 złotych. Kierująca była trzeźwa i nikomu nic się nie stało.

Michał Kirker

OGŁOSZENIA

Wdowiec niezależny

abstynent pozna wdowę 65, 70 lat
na dalszą spokojną jesień życia

tel. 667 547 527

Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

Uczniowie ZSP 4 z sukcesem na Festiwalu Śląskie Smaki

3. miejsce podczas Festiwalu Śląskie Smaki w Zabrzu zajęli uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4 im. Królowej Jadwigi w Jaworznie. **Kuba Bagiński i Szymon Hrapkowicz, czyli TEAM KRÓLOWEJ JADWIGI, odnieśli duży sukces, z którego są bardzo zadowoleni.**

Uczniowie z ZSP nr 4 im. Królowej Jadwigi są szczęśliwi ze swojego osiągnięcia, które było dla nich także fajnym przeżyciem. Jak mówi nam **Szymon Hrapkowicz** – dzięki takiemu konkursowi mogli doświadczyć prawdziwej pracy w zawodzie na najwyższym poziomie.

Sam udział w festiwalu był dla nich jednak dużym wyzwaniem. Rywalizowali z piętnastoma drużynami, więc zdenerwowanie czy stres były ogromne. Szczególnie że mieli pewne komplikacje, na przykład na 30 minut przed oddaniem dań mieli problemy techniczne z płytkami, które nie chciały się zagrzać i nie mogli zagotować wody. Na szczęście na 10 minut przed końcem udało im się oddać potrawy do oceny komisji. Takich sytuacji było więcej, ale pomimo spotęgowania stresu, wybrnęli z kłopotów i zajęli ostatnie miejsce na podium.

Przy wyborze dań konkursowych pomagali im krewni. Pomyśl na menu składające się z przystawki oraz



pierwszego i drugiego dania, podsunęła ciocia **Kuby Bagińskiego**, która jest typową Ślązacczą – jak to powiedział Kuba. Połączyli więc tradycję z nowoczesnością i stworzyli dania, które przypadły do gustu jury. Tartaletką z musem z kapusty z borowikami, żur z jajem poszetowym i chipsami

z boczką oraz polędwiczki wieprzowe na śliwkowym sosie z czarnymi kluskami i ćwikłą tak smakowały oceniającym, że przyznali chłopakom 3. miejsce Festiwalu Śląskie Smaki.

D y r e k t o r mgr Kinga Ku-biak-Smoliło nie kryje swojego zadowolenia i dumy

z uczniów. Dodaje, że ta nagroda świadczy o ich wysokich umiejętnościach, które mogą być tylko jeszcze wyższe. W przygotowanym przez nich menu konkursowym pani dyrektor nie zmieniałaby nic, bo w końcu lepsze wrogiem dobrego, a skoro dzięki tym daniom zajęli tak wysokie miejsce,

to jest to znak, aby niczego nie zmieniać.

W konkursie kulinarnym wzięło udział piętnaście drużyn. **Remigiusz Rączka** – koordynator konkursowego jury – podkreślał, że rywalizacja była naprawdę zacięta, a wyniki drużyn różniły się zaledwie o kilka punktów. W jury byli wybitni szefowie kuchni, etnografowie oraz osoby znające się na kuchni śląskiej.

Kolejne kulinarne rywalizacje z pewnością przed nimi, a rywale mogą już drzeć, bo ci dwaj zdolni młodzi kucharze, pod okiem swojego mentora **Dariusz Łętowski**, z pewnością osiągną wiele sukcesów.

Michał Kirker

OGŁOSZENIA

UZDROWICIEL Z FILIPIN

Joseph Santiago PALITAYAN

Znany filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Gdyni** - ciągły ból głowy stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Przemyśla** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołów prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

PRZYJMUJEMY: 11 lipca – KRAKÓW, 12 lipca – WADOWICE i JAWORZNO, 13 lipca – OLSZYSTOK i OŚWIĘCIM

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00 tel. 660 399 002

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalina

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15, 603 129 790
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemiński. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

zdawalność matur z matematyki w tym roku wyniosła **81** proc.

Zaglądamy do oświadczeń dyrektorów miejskich jednostek. Jakie są ich zarobki? Jaki majątek? Jakie kredyty do spłacenia?

Obowiązek składania oświadczeń majątkowych mają m.in. wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, radni, szefowie miejskich jednostek. Oświadczenia za poprzedni rok powinni złożyć do końca kwietnia roku następnego. Te są jawne i są publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej.



Paweł Bednarek – dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie, pełnomocnik prezydenta Jaworzna

W 2021 roku Bednarek zgromadził oszczędności wynoszące 6 000 zł, 2 500 koron czeskich, 50 euro oraz 200 dolarów. Ma też polisę na życie na kwotę 126 683 zł.

Dyrektor MZDiM-u posiada dom o powierzchni 280 m² i wartości 1 000 000 zł (2/3 współwłasność z małżonką, 1/3 osoba trzecia).

W 2021 Paweł Bednarek jako dyrektor MZDiM-u zarobił 145 094,15 zł. Uzyskał również 65 419,13 zł z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Jaworznie. Z innych źródeł Bednarek uzyskał dodatkowo 7 150,80 zł.

Do spłaty dyrektor MZDiM-u ma kredyt na dom – pozostało 152 015,14 franków

szwajcarskich. Do spłaty ma również kredyt odnawialny – 24 500 zł oraz 17 550 zł limitu debetowego.



Łukasz Curyło – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jaworznie

Curyło deklaruje posiadanie mieszkania o powierzchni 46,57 m² (tytuł prawny: najem).

Jako dyrektor urzędu pracy Curyło zarobił w ubiegłym roku 128 756,14 zł. Zasiadał też w radzie nadzorczej Ekoenergii Silesia, za co otrzymał – 39 580,89 zł.

Curyło posiada samochód marki Peugeot Export TEPEE z 2011 roku (wartość niepodana).

Dyrektor PUP-u ma do spłaty 128 516 zł kredytu zaciągniętego na spłatę zobowiązań bankowych i cele konsumpcyjne oraz 30 337 zł kredytu na zakup auta i cele konsumpcyjne.



Tomasz Jewuła – dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie, pełnomocnik prezydenta miasta

Jewuła zadeklarował posiadanie na koncie oszczędności w wysokości 88 048,23 zł (współwłasność małżeńska).

Dyrektor MZKNK informuje o domu o powierzchni 161,35 m² i wartości 585 000 oraz mieszkaniu o powierzchni 36,22 m² i wartości 117 000 zł (współwłasność małżeńska). Ma też działkę o powierzchni 556 m² i wartości 30 000 zł, 1/2 udziału w działce o powierzchni 384 m² o wartości, niezabudowaną działkę o powierzchni 1103

m² o wartości 146 000 zł (współwłasność z żoną), oraz niezabudowaną działkę o powierzchni 6259 m² i wartości 600 000 zł.

Funkcja dyrektora w MZKNK przyniosła Jewule w 2021 roku 143 927,01 zł dochodu. Za pracę w jaworznickim Urzędzie Miejskim otrzymał z kolei 72259,82 zł. Deklarował również przychód z najmu wynoszący 9 200 zł.

Jewuła posiada w swoim majątku skodę octavię z 2010 roku oraz skodę superb z 2019 roku o niezadeklarowanych wartościach (oba samochody to współwłasność małżeńska).

Do spłaty dyrektor MZKNK ma szereg kredytów – hipoteczny na remont – w wysokości 38 812,41 franków szwajcarskich; kolejny hipoteczny na remont, w wysokości 41 750,14 zł; mieszkaniowy na wykończenie nieruchomości w wysokości 12 056,15 zł; hipoteczny na zakup 2 mieszkań w wysokości 380 283,71 zł; konsumpcyjny na 44 021,72 zł; konsumpcyjny na 58 569,75 zł; hipoteczny na cel mieszkaniowy w wysokości 622 839 zł; kredyt ogólny na 12 977,23 zł (wszystkie współwłasność małżeńska).



Sebastian Kuś – dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie

Na koniec 2021 roku Kuś deklarował posiadanie oszczędności na kwotę 23 000 zł (rachunek bankowy) i około 10 000 zł w gotówce.

Dyrektor MCKiS-u ma dom o powierzchni 155 m² o wartości około 450 000 zł (własność). Posiada też działkę o powierzchni około 1000 m² pod domem (wartość w domu).

Jako dyrektor MCKiS-u Kuś w ubiegłym roku zarobił 194 328,51 zł. Otrzymał też stypendium doktoranckie z Uniwersytetu Śląskiego w wysokości 42 000 zł. Za działalność wykonywaną osobiście dostał 4480 zł.

Kuś posiada motocykl suzuki DL650 z 2008 o niesprecyzowanej wartości.

Sebastian Kuś spłaca kredyt hipoteczny na zakup domu – do spłaty pozostało 227 500 zł; kredyt odnawialny na rachunku bankowym – do spłaty 10 000 zł; kredyt hipoteczny – do spłaty 662 960 zł; kredyt gotówkowy – do spłaty 69 000 zł.



Marzenna Synowiec – dyrektor ATELier Kultury

W 2021 roku Marzenna Synowiec zgromadziła oszczędności wynoszące: PeKaO SA – 8416, 61 zł; fundusz oszczędnościowy – 594 zł, PKO BP – 1729,42 zł.

Synowiec posiada dom o powierzchni 120 m² o wartości około 200 000 zł (tytuł prawny: darowizna). Ma również budynek gospodarczy o wielkości 30 m² na działce o powierzchni 0,0545 ha. Wartość wliczona w wartość domu.

Jako dyrektor ATELier Kultury Synowiec zarobiła w ubiegłym roku 110 728,22 zł. Dodatkowo, pracując w Państwowej Szkole Muzycznej im. G. Bacewicz w Jaworznie zarobiła 6394,96 zł.

W skład majątku Synowiec wchodzi samochód fiat bravo 2 z 2007 roku (współwłasność małżeńska).

Na koniec roku Synowiec miała do spłacenia około 30 124,24 zł kredytu zaciągniętego na remont domu oraz 16 992,04 zł pożyczki gotówkowej. **AZ**

Wspomnienie Krystyny Spigiel

Krystyna Felicja Spigiel, z domu Pacut, urodziła się 4 września 1931 r. w Jaworznie w rodzinie robotniczej Stanisława Pacuta i jego żony Władysławy. Jej dzieciństwo przypadło na lata II wojny światowej. W czasie okupacji niemieckiej rodzina Pacutów mieszkała przy ul. Puławskiego 16.

13 marca 1943 r., w wieku 11 lat, gdy po raz pierwszy wyjechała z Jaworzna (po żywność), aresztowano ją podczas łapanek w Bielsku. Początkowo umieszczono ją w Zastępczym Więzieniu Policyjnym w Mysłowicach, następnie przetransportowano ją do obozu prewencyjnego dla młodych Polaków Policji Bezpieczeństwa w Łodzi (Polen-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt) przy ulicy Przemysłowej.

Po przybyciu do obozu oznaczono ją numerem 55. W obozie przebywała od 7 kwietnia 1943 r. do 20 lipca 1944 r. Pracowała w pralni i w folwarku. Z powodu głodu i trudnych warunków bytowych, jakie tam panowały, chorowała na szkorbut, odmrożenia i owrzodzenia. Po wojnie ukończyła w 1949 r. Prywatne Gimnazjum Krawieckie w Szczakowej, gdzie również ukończyła podstawowy kurs księgowości. Po ukończeniu szkoły, otrzymała



Krystyna Spigiel

zatrudnienie w górnictwie, wyszła dwukrotnie za mąż. Nie miała dzieci. Po przejściu na emeryturę w latach 80., od 1982 r. była członkiem: Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Związku Inwalidów Wojennych, od 1985 r. Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, oddział Katowice; od 1990 r. Związku byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Jaworznie. Za działalność kultywowania pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej odznaczono ją medalem Pro Patria, Krzyżem i Medalem Oświęcimskim 50 – lecia wyzwolenia.

Zmarła w wieku 90 lat 19 czerwca 2022 r. Pochowana została 25 czerwca 2022 r. na cmentarzu Pechnickim.

MSIKW

Wyniki matur 2022 ogłoszone

Uczniowie poradzili sobie w tym roku bardzo dobrze

Wyniki matur 2022 właśnie zostały ogłoszone. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych wypadli w tym roku bardzo dobrze.

Wyniki matur w 2022 są już znane. Część uczniów może więc rozpocząć świętowanie, część odetchnąć z ulgą, a niewielki odsetek rozpocząć naukę do poprawki.

Jak informuje nas Urszula Okrajnik, wicedyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie – odsetek sukcesów, czyli zdanych matur, w województwie śląskim jest bardzo podobny do wyników ogólnokrajowych. Z przedmiotów podstawowych jest nawet wyższy.

Królowa nauk, matematyka, okazała się bardzo znośna, gdyż bardzo duży odsetek uczniów zdał egzamin dojrzałości z tego przedmiotu. 81 proc. uczniów zdało matematykę i można się z tego powodu cieszyć. Język polski i język angielski wypadły jeszcze lepiej, bowiem zdało go 95 proc. osób przystępujących do egzaminu.

Najlepiej podczas tegorocznej matury wypali uczniowie ogólniaków, co jest już pewnego rodzaju normą, gdyż taka sytuacja powtarza się co roku. Licealiści osiągają lepsze wyniki z matury niż absolwenci techników lub szkół branżowych, których, co ciekawe, uczniowie w tym roku przystępowali po raz pierwszy do egzaminu dojrzałości.



Urszula Okrajnik

Na tych, którzy zaliczyli małe potknięcie, czeka jeszcze jeden termin. 16,5 proc. abiturientów, czyli maturzystów, musi podejść do matury ponownie. Mogą to jednak uczynić tylko ci uczniowie, którzy nie zaliczyli tylko jednego przedmiotu, bądź nie przystąpili do egzaminu z przedmiotu rozszerzonego. Przystąpić do poprawki mogą również ci, którym unieważniono egzamin np. za posiadanie telefonu podczas jego trwania.

Wyniki matur za nami i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych mogą odetchnąć z ulgą. Przed nimi w końcu bardzo długie wakacje, a potem pierwsze studia albo pierwsza praca.

Michał Kirker

30 czerwca odbyła się ostatnia sesja rady miejskiej

Z perspektywy: Fałszywy prorok, czyli wszystko na opak

Po ostatniej sesji rady miejskiej internauci ocenili prezydenta Silberta. Jak to zwykle bywa, komentarze i opinie były skrajnie różne. Od tych najlepszych, prezentujących Jaworzno na tle Mysłowic, do tych skrajnie negatywnych. Najbardziej chwałę prezydenta za wygląd centrum i główne inwestycje – mówiąc, że jest to najlepszy prezydent, jaki był w Jaworznie. Zapominają niestety o jednym. Nie można porównywać władz miasta sprzed akcesu Polski do Unii Europejskiej. Tak się nie da, bo to są zupełnie inne epoki. Dlatego pozwól sobie stwierdzić, że pan Silbert jest miernym, lecz szczególnie słabym prezydentem. A naszemu miastu najbardziej pomogła... Unia Europejska. Bo bez tych dotacji nawet najlepszy prezydent nic by nie zrobił. Trzeba o tym pamiętać i przypominać, bo obecnie często jest to przemilczane, a nawet zakłamywane.

Ja oceniam prezydenta nie tylko przez pryzmat centrum czy miasta Mysłowice. Bo przecież należy równać w górę, a nie w dół. Jest bowiem wiele aspektów, które mają wpływ na jakość miasta.

Do władzy przede wszystkim trzeba mieć zaufanie. Ja je straciłem ponad 6 lat temu. Angażując się w protesty przeciwko Balamarze, wszystkie drzwi w urzędzie stały otworem. Prezydent nas chwalił i klepał po plecach. Czar prysł, gdy całkiem przypadkiem okazało się, że planowana jest w Ciekówkach druga inwestycja górnicza związana z poszerzeniem obszaru wydobywania. Prezydent o tym wiedział, i nic nam nie powiedział, półtora roku wcześniej. A jednak z jakichś względów nie organizował spotkań informacyjnych. Takich jak w przypadku Balamary wręcz nawołujących do protestów. Miasto także nie robiło praktycznie żadnych problemów Tauronowi Wydobycie. I w taki właśnie sposób, mając decyzję o warunkach zabudowy bez eksploatacji górniczej, wyrasta ci za płotem granica obszaru wydobywania. Lata pracy mogą pójść na marne. A jak można wierzyć kresce na mapie, to wiemy na przykładzie szkoły w Buczynie.

Co więc najbardziej liczyło się dla prezydenta? Dobro mieszkańców czy układ z władzą? Tego nie wiemy, ale można snuć domysły. Obszar wydobywania został poszerzony, ówczesna premier Szydło otworzyła budowę szybu „Grzegorz”, a prezydent dostał poparcie PiS-u w następnych wyborach. Takie są fakty, z którymi nie da się dyskutować. A że w rejonie Wilkoszyn-Natura 2000-Ciężkowicka planowane są szkody górnicze V kategorii i obniżenie terenu co najmniej 5 m, dla obecnego miłośnika przyrody i zbawcy klimatu, wcześniej nie stanowiło żadnego problemu.

Takie zafascynowanie węglem dowodzi jego krótkowzroczności. Miasta nie planuje się na kilka lat. Planuje się na co najmniej kilkadziesiąt. Bytom może być tego przykładem. A jeszcze w 2016 roku podstawą istnienia Jaworzna było górnictwo, żeby 4 lata później Silbert całkowicie zmienił swoje stanowisko. Trudno jest uwierzyć w tak radykalną zmianę poglądów. Bardziej to przypomina chorągiewkę na wietrze, która od górnictwa jednym ruchem przechodzi do najnowszych technologii. Jak zagubiony słoń w składzie porcelany.

Paradoksem jest, że prezydent bardzo lubi chwalić się plantami. Ludzie go za to chwalą. Tylko nie zapominajmy, że to wszystko mogło powstać dzięki... likwidacji szybu „Kościszko”. Bez tego nawet betonoza rynku nie byłaby możliwa, a zamiast wodnego placu zabaw w dalszym ciągu mielibyśmy ciężarówkę i odgłos spadających kamieni na blachę.

Brak zaufania jest czynnikiem dyskwalifikującym, ale jest także kilka innych aspektów, z powodu których oceniam go nega-

tywnie. Przede wszystkim prezydent jest otoczony propagandą ze wszystkich możliwych kierunków. Każdego dnia jesteśmy informowani o jego wyjątkowości. Rzeczywistość jednak jest zupełnie inna i zaraz to udowodnię. Pan Silbert i jego media wmówiły mieszkańcom, że mamy komunikację publiczną najwyższej jakości. Bo mamy nowe i elektryczne autobusy. I ludzie w to uwierzyli. Pan Tosza w wywiadzie dla oko.press zapewnia redaktora, że w Jaworznie wszyscy jeżdżą autobusami, a autobusy odchodzą z przystanku co 2 minuty. A jako powód do dumy i dowód wyjątkowości jest fakt, że miasto wydaje najwięcej na transport publiczny. Co najmniej 7 mln więcej niż miasta o podobnej wielkości. Raport o Stanie Miasta, głosowany na ostatniej sesji, obnażył tę propagandę. No bo jak mamy rozumieć następujące słowa z 20. strony raportu: „... w 2021 roku podobnie jak w latach poprzednich utrzymała się tendencja spadkowa z wpływów za przejazdy środkami komunikacji miejskiej, co generowało wzrost rekompensaty wypłacanej przez miasto za wykonywanie usług publicznego transportu pasażerskiego”? Mieszkańcy bardzo lubią tanie bilety. Ale nie są świadomi, że gmina coraz więcej do nich dokłada i ukrywa to pod płaszczykiem wyjątkowości. A fakt jest taki, że od lat flota nie wzrosła, częstotliwość kursowania się nie zwiększyła. W tych najważniejszych aspektach jest jednak stagnacja, co powoduje spadek liczby pasażerów. Nawet darmowy bilet nie jest w stanie tego powstrzymać. Mieszkańcy szybko polubili kiełbasę wyborczą pana Silberta. Tylko jak im teraz powiedzieć, że komunikacja publiczna jednak kosztuje?

Następnym fejkem, który się nam przedstawia, jest gospodarka odpadami. Jest to „deep fake”, ponieważ czegoś takiego w naszym mieście nie ma. Prezydent Silbert po prostu kupuje komfortową usługę odbioru i zleca zagospodarowanie innym. Oni na tym zarabiają, a mieszkańcy ponoszą największe w kraju koszty. Mało tego. Okazuje się, że tak wysokie opłaty nie są w stanie zbilansować kosztów i miasto rekompensuje je ze środków budżetu miasta – czyli naszych. Jak w raporcie czytamy, jednym z powodów tak wysokich kosztów jest... o zgrozo, niski poziom selektywnej zbiórki. Dodać należy, że w roku 2021 był prawie 5 proc. niższy niż w 2020. To obnaża bezradność dyrektora MZNK. To także strach prezydenta przed karaniem za brak selekcji, do czego jest zobowiązany uchwałą rady miejskiej. Czyżby strach przed utratą popularności? Po części można to nazwać łamaniem prawa.

Nie podoba mi się też stosunek prezydenta do UE. Po publicznych wypowiedziach można odnieść wrażenie, że jest taki, jak PiS-u, a może i nawet Solidarnej Polski. Taki lekko perfidny – „dawaj kasę i spadaj”. Bo w przeciwnym razie, przyzwyczajeni by było znalezienie choć jednego miejsca na flagę unijną w mieście. Z wdzięczności za 189 mln środków pozyskanych w latach 2014-2019 (wg „Wspólnoty”). W zamian tego prezydent lubi się „prowadzać” z tymi, którzy klócą się z całą Europą, oprócz Moskwy. Z tymi, którzy doją miasto nie na jedną, a na dwie dojarki. No, ale niestety jest to niema krowa, bo nigdy nie ryczy i darzy ich wielką sympatią.

Stosunek prezydenta do oświaty nie wymaga komentarza. Sam się komentuje, choćby taką rekrutacją do SP 11. Słowa oburzenia, że nauczyciele i oświata go dużo kosztują, w każdym cywilizowanym mieście spotkałyby się raczej z taczkami niż z poklaskiem.

Nie podoba mi się, że zabrano głos mieszkańcom na sesjach. W zamian tego, pan Silbert preferuje badania opinii pu-

blicznej. Cwane, bo jak sam przyznał, odpowiednio ułożone pytania nakierują badanego na żadaną odpowiedź.

Nie podoba mi się także stosunek prezydenta do radnych opozycji. Maksymalnie skrócono im czas wypowiedzi, po czym prezydent niczym Pan i Władca może bez końca wypowiadać się, pouczając ich zarazem. Z całym szacunkiem, ale nie są to standardy dyskusji nowoczesnego świata. Bo to rada miejska uchwała prawo lokalne, jednocześnie zobowiązując go do ich wykonania.

Pan Silbert w słowie wstępnym do raportu zapraszał do debaty. No więc przechodzę do rzeczy: Po słowach krytyki, muszę wspomnieć teraz, czego oczekuję od władz – w jakim kierunku powinny być prowadzone inwestycje miejskie. I tak:

Oczekuję drzew na rynku i mniej betonu. Już od lat oczekuję prozaicznych rozwiązań takich, jak chociażby nawadnianie. Aby pracownicy nie musieli codziennie rano wężem podlewać donic na rynku. Bo to i strata czasu, a także pieniędzy. Aby już więcej nie widział pana koszącego miejskie trawniki kosiarką bez napędu. Chciałbym, aby w naszym mieście spalinowa kosa z żyłką nie była jedynym sprzętem do pielęgnacji zieleni. Aby pojawiły się traktorki i ridery. Bo to lepiej dla pracowników, a i wydajność wyższa. Chciałbym, aby władze miasta poważnie podeszły do tematu transformacji energetycznej. Żeby miało własne źródła energii cieplnej. Rozwijać sieć ciepłowniczą. Zainwestować w nowoczesną instalację termicznego przetwarzania odpadów. Taką, która jest chociażby w centrum Kopenhagi, która produkowałaby także energię elektryczną. Prosiłbym także o rozważenie inwestycji w lokalne źródła ciepła, zasilane chociażby biogazem produkowanym z naszych odpadów. Pozwoliłoby to poprawić jakość powietrza i zmniejszyć koszty ogrzewania domów. Chciałbym także rozwoju floty autobusów komunikacji miejskiej tak, aby nie trzeba było czekać 30-40 minut na transport publiczny. Chciałbym wyprowadzenia aut z centrum. Chciałbym nowoczesnego i energooszczędnego oświetlenia w mieście. Chciałbym, aby pan Tosza w swoich felietonach nie obrażał mnie, jako kierowcy. Chciałbym, aby pan Bednarek nie odpisywał w sposób tendencyjny (typu spadaj) na interpelacje radnych opozycji. Aby pan Jewuła wreszcie zajął się odpadami komunalnymi i podniósł wskaźnik selekcji w mieście. Chciałbym, aby powstał choćby jeszcze jeden PSZOK, bo ustawa jasno mówi o dogodnej lokalizacji. Obecny, chyba nie jest w dogodnej lokalizacji dla mieszkańców Jelenia czy Buczyny. Chciałbym, aby pracownicy miejskich jednostek nie musieli zamykać rond ręcznie i zbierać piasku łopatami. Aby choć raz w roku ulice były sprzątane na mokro. Aby uzupełnienia ubytków asfaltu nie były uklepywane łopatą jak 40 lat temu. Chciałbym, abyśmy w rankingach „Wspólnoty” nie byli miastem drugiego sortu. Np. liczba mieszkań komunalnych oddana w latach 2000-2020, czyli spadek z miejsca 26. na 47. W inwestycjach samorządowych w latach 2018-2020 z miejsca 21. na 47. W pozyskaniu środków unijnych na transport w latach 2014-2018 z miejsca 29. na 47. Chciałbym mniej autonomicznych autobusów na ulicach Jaworzna. Mniej hyperloopów czy „Izera Show”. W zamian tego oczekuję dokładnej analizy kosztów uzbrojenia terenu po wycince lasu – tak szczerze. Ich wielkość i sposób finansowania. Chciałbym, aby prezydent głośno się bił o utylizację 200 tys. ton toksycznych odpadów zakopanych na terenach dawnej „Azotki”.

O tym można i należy rozmawiać. Nie poprzez badanie opinii publicznej. Bo pech chciał, że podczas ostatniego, zadzwoniono także do mnie. Więc dokładnie wiem, jak to wyglądało i jakich moich wniosków zabrakło w opracowaniu.

eprasa.pl b45663f8f Artur Nowacki

OGŁOSZENIA

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJJOANNA
SEKUŁA

Biuro Senatorskie

ul. Ignacego
Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20



www.galas.pl

ZAKŁAD
SZKLARSKIGrafika na szkle
Lustra iacobe
Kabiny prysznicoweJaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Co TYDZIEŃ

czytaj na komputerze, tablecie
i smartfonie Kup w eprasa.pl

ogłoszenie własne



Z szafy prokuratora

Makabryczne odkrycie



Makabrycznego odkrycia policja dokonała w jednym z domów na Podbeskidziu. Po zerwaniu pierwszej warstwy desek w korytarzu policjanci natknęli się na zakopany rower. Kilkanaście centymetrów głębiej odkryli szkielet.

Sprawa zaginięcia Jana L. nie dawała spokoju nie tylko mieszkańcom jego rodzinnego miasta. Od kilku lat rozpracowywała tę tajemnicę specjalnie powołana w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie grupa funkcjonariuszy, działająca pod kryptonimem Archiwum X. Ich zadaniem jest badanie starych, niewyjaśnionych spraw.

Kiedy w 2000 roku Jan L. zaginął, miał 35 lat. – To był piękny chłopak – wspominała go góralka, jego sąsiadka. – Wysoki, szczupły, taki postawny. Ewa bardzo mu się podobała. Chodził za nią, a gdy zamieszkała w sąsiedztwie, ciągle tam u niej przesiadywał. Ewa C. zamieszkała w domu, który pozostawiła jej po wyjeździe do Ameryki jej ciotka. Jan L. mieszkał kilka domów dalej. – Myślę, że Ewa była od niego młodsza o ponad dziesięć lat. Ale to była fajna para – mówiła. W kilka miesięcy po wyjeździe Bronisława P. postanowiła wyremontować dom. Dolarzy na ten cel wysyłała z Chicago swej siostrzenicy. Ewa miała wynająć cieśli, którzy mieli odnowić dom. – To wtedy poznała swojego obecnego męża Staszka C. Praco-

wał u niej z cieślami. Jasiek musiał to bardzo przeżyć, ale czy to powód, żeby się zabijać – zastanawia się góralka.

Do tej pory nie udało się ustalić, co stało się 17 lipca 2000 roku. Wiadomo tylko, że policja w tym dniu otrzymała informacje o zaginięciu Jana L. pochodzącą od rodziny zaginionego. Wraz z policjantami w poszukiwaniach brała udział prawie cała wieś. – Pamiętam to dobrze – opowiadał starszy mężczyzna, kuzyn Ewy C. – Podejrzewaliśmy, że popełnił samobójstwo z rozpacz. Już wtedy wiedzieliśmy, że Ewa chodzi ze Staszkiem. Jasiek musiał o tym także wiedzieć. Większość mieszkańców optowała za wersją samobójstwa. Bez odpowiedzi pozostawiało tylko pytanie, gdzie jest rower, którym Jan L. wyjechał z domu wieczorem i co ważniejsze, gdzie podziały się jego zwłoki. – Chodzimy po lesie, zbieramy grzyby. Tyle lat. Ktoś by się natknął na niego. Przecież się nie rozpułnął – dowodził jeden z sąsiadów zaginionego. Z wersją o samobójstwie nie zgadzała się też matka zaginionego ani jego brat Kazek. – Wiele razy słyszałam, jak jego matka, jakby opętana krzyczała, że zabił jej syna. – przypominała jedna z sąsiadek. Takiej wersji nie wykluczali także policjanci z Archiwum X, którzy współpracowali z miejscową policją. To ich pomysłem była publikacja zdjęć poszukiwanych osób w lokalnej gazecie. Postanowili obserwować zachowanie Ewy i jej małżonka, gdy

po latach zobaczą gazetę ze zdjęciem Jana L. Tuż przed świętami wielkanocnymi w prasie ukazały się zdjęcia poszukiwanych i zaginionych osób. Wśród nich był Jan L. Po opublikowaniu zdjęć Ewa i Stanisław C. zostali przesłuchani w sprawie tajemniczego zniknięcia Jana L. Oboje byli wyraźnie zdenerwowani. Liczyli, że policja tę sprawę już dawno zamknęła. Nie chcieli odpowiadać na zadawane pytania, tłumacząc, że dawno wszystko, co mieli do powiedzenia w tej sprawie, wyjaśnili. To mocne poirytowanie przesłuchiowanych zastanowiło policjantów. Zapadło postanowienie o intensyfikacji działań śledczych. Specjalna grupa Archiwum X rozpoczęła przeszukania ich domu, a na wynik nie trzeba było długo czekać. Po kilku godzinach dokonano makabrycznego odkrycia. W sieni pod deskami znaleziono pordzewiały rower. Nieco głębiej – ludzki kręgosłup. Policjanci są prawie pewni, że są to zwłoki poszukiwanego Jana L. Czy tak jest istotnie, wyjaśnią badania i opinia biegłych. Co wydarzyło się w tym domu, jeszcze nie wiadomo. Małżonkowie C. na razie odmawiają komentarzy związanych ze znaleziskiem w ich domu. Nie wiadomo, jak zginął Jan L. i pewnie do ukończenia pracy biegłych pozostanie to tajemnicą. Z tą makabryczną tajemnicą mordercy przyszło żyć ze swoją ofiarą pod jednym dachem prawie przez pięć lat.

Pitawal

Przebudowa ul. Katowickiej – kolejna zmiana organizacji ruchu

W związku z trwającą przebudową ul. Katowickiej w Jaworznie, 4 lipca nastąpiła kolejna zmiana organizacji ruchu na odcinku ww. ulicy.

Od 4 lipca została wprowadzona zmiana strony ruchu wahadłowego na odcinku od granicy z Sosnowcem do skrzyżowania z ul. Szczotki (dla autobusów), z kolei dla samochodów został wprowadzony objazd ulicami Stanisława Wyspiańskiego oraz ul. Józefa Wybickiego.

Dodatkowo, w dalszym ciągu obowiązuje wprowadzony 20 czerwca ruch wahadłowy na odcinku od skrzyżowania z ul.



Starowiejską do skrzyżowania z ul. Dąbrowską (dla autobusów miejscowych) oraz objazd ul. Dąbrowską,

Długoszyńską i Starowiejską (dla pojazdów osobowych).

AZ

OGŁOSZENIE

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl



INTERNET ŚWIATŁOWODOWY



TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia router)

epresa.pl 645000000

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek

Widziane w Warszawie

W minionym tygodniu przebywałem w Warszawie. Byłem po prostu uczestnikiem 59. zjazdu Polskiego Towarzystwa Botanicznego. On był kulminacją obchodów jego stulecia, a zarazem Roku Botaniki. Oczywiście swoją inicjatywę, czyli serię filmów z tagiem #rokbotaniki, będę kontynuował. Być może nawet dociągnę do setki. To wydarzenie osobiście promowałem na zjeździe. Poza tym miałem swoje 20 minut, wygłaszając referat o bardzo rzadkich w świetle własnych badań grzybach pasożytniczych. W poniedziałek 27 czerwca w Powsinie odsłonięto okolicznościowy głaz pamiątkowy. Podczas pobytu wykonałem 1834 zdjęcia, które zaprezentuję w swoim czasie. Teraz jak to się mówi w gastronomii, będzie takie czekadełko.

Dziwna pokrzywa

Większość z nas spośród tych, którzy mają jakieś pojęcie o botanice, jest przekonana, że w Polsce występują dwa gatunki prawdziwych pokrzyw. Są to spora pokrzywa dwupien- na i taki sobie drobiazg pokrzy-



Głaz pamiątkowy

wa żegawka. Pierwsza z nich potrafi nieźle poparzyć, ale cechuje się bardzo gładkimi łodygami, które mogą być zielone lub bardzo purpurowe. Zazwyczaj nie zwracałem uwagi na inne detale. Podczas pierwszego dnia pobytu a było to w niedzielę 26 czerwca, rozpoznając skrót prowadzący do terenów SGGW, zwróciłem uwagę na to, że tutejsze pokrzywy, niby zwyczajne, ale jednakże mają bardzo owłosione łodygi. W kolejnych dniach na tę formę natrafiałem znacznie częściej niż na taką zwyczajną pokrzywę zwyczajną. Nie musiałem długo szukać, bo już w atlasie na bio-forum dowiedziałem się, że jest to pokrzywa poziewnikolistna – *Urtica galeopsifolia*. Oczywiście kiedyś miała status podgatunku pokrzywy zwyczajnej, ale w taksonomii roślin nic nie może przecież wiecznie trwać. Rozmieszczenie naszej bohaterki nie jest dobrze poznane, ponieważ nie była odróżniana od poprzedniczki. Z natury preferuje lasy łęgowe i temu podobne siedliska o charakterze naturalnym. Poza tym mniej pa-



Pokrzywa poziewnikolistna – *Urtica galeopsifolia*

rzy, bo ilość potrzebnych do tego włosków jest znacznie mniejsza.

Szaleją jadowity

Wśród bohaterów filmów na Rok Botaniki jest podagrycznik pospolity. Jeśli chodzi o tak zwaną oglądalność, przebił pozostałe towarzystwo. W chwili, gdy piszę te słowa, jest ich nieco ponad 5000. W jednym z komentarzy na YouTube pojawiło się pytanie, jak odróżnić go od szaleju jadowitego. To zrozumiałe, wszak mając bardzo mgliste pojęcie o botanice, powinno się zachowywać należyta ostrożność, a nawet tępożność, jak mawiał Papcio Chmiel ustami Tytusa de Zoo. Pierwszego lipca, wędrując brzegiem sadzawki na zapleczu pałacu w Wilanowie, napotkałem po raz pierwszy w swoim życiu na szaleję jadowity. Najważniejsze cechy pokażę w stosownym filmie, ale teraz zwracamy uwagę na to, że jest to roślina raczej wodna o wąskich odcinkach blaszek liściowych. Podagrycznik unika wody, a poza



Szaleją jadowity – *Cicuta virosa*

tym ma znacznie większe odcinki blaszek liściowych. Wiele wskazuje na to, że sok z tej rośliny nie był składnikiem ostatniego napoju Sokratesa. W każdym razie spory trwają. I tyle, póki co, tytułem zachęty, lub jako powiadają nasi bliskowschodni sąsiedzi „prynuty”, musi wystarczyć.

PS. Kolejna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 9 lipca. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13. Czekamy do godziny 9.00, a potem wybieramy cel wyprawy.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

PODŁĘŻE

INFORMACJA

Zalanie piwnic
w wyniku nocnej ulewy

Jedną z interwencji, które musieli podjąć jaworzniccy strażacy w związku z nocnymi intensywnymi opadami deszczów, była interwencja przy ul. Wilczej.

Strażacy zgłoszenie dotyczące zalanej piwnicy w budynku przy ul. Wilczej otrzymali około północy z 1 na 2 lipca. Na miejsce zostały wysła-

ne dwa zastępy PSP w Jaworznie. Po blisko godzinnej akcji strażakom udało się wypompować wodę z zalanej piwnicy.

AZ



CENTRUM

INFORMACJA

Wakacje pod płaszczką – letnie imprezy w centrum Jaworzna

Miasto Jaworzno, wykorzystując parking rowerowy w centrum miasta (przy Galenie), zwany potocznie płaszczką, zaplanowało na okres wakacyjny szereg imprez. Na jakie atrakcje mogą liczyć jaworznianie?

Imprezy, które odbędą się w lipcu:

7 lipca 2022 r. (czwartek)
godz. 17:00 – 21:00 – Warsztaty improwizacji komediowej z grupą Bez Puenty Impro

8 lipca 2022 r. (piątek)
godz. 21:00 – Letnie Kino Plenerowe – „Spódnice w górę” – reż. Audrey Dana, 2014

14 lipca 2022 r. (czwartek)
godz. 11:00 – 15:00 – „Przebierz się w teatr” – teatralna akcja fotograficzna połączona z konkursem na Facebook.com

15 lipca 2022 r. (piątek)
godz. 19:00 – 22:00 – Dancing przy muzyce mechanicznej

16 lipca 2022 r. (sobota)
godz. 19:00 – 22:00 – Dancing przy muzyce mechanicznej

17 lipca 2022 r. (niedziela)
godz. 18:00 – Koncert Jazzowy – Playing Family

21 lipca 2022 r. (czwartek)
godz. 11:00 – 15:00 – Przebierz się w teatr”

– teatralna akcja fotograficzna połączona z konkursem na Facebook’u
godz. 17:00 – 18:00 – Koncert jazzowy – Wojtek i Justyna TreeOh!

22 lipca 2022 r. (piątek)
godz. 21:00 – Letnie Kino Plenerowe – „Niezwyczajna podróż fakira, który utknął w szafie” – reż. Ken Scott, 2018

23 lipca 2022 r. (sobota)
godz. 16:00 – Występ Orkiestry Dętej TAURON
24 lipca 2022 r. (niedziela)
godz. 15:00 – Finał Mistrzostw Europy w Fotobagu
Od 25 do 29 lipca 2022 r. (poniedziałek-piątek)
godz. 19:00 – 22:00 – koncerty Jam Session – PoluZONE 2022

28 lipca 2022 r. (czwartek)
godz. 11:00 – 15:00 – „Przebierz się w teatr” – teatralna akcja fotograficzna połączona z konkursem na Facebook’u

29 lipca 2022 r. (piątek)
godz. 21:00 – „Filmowe spotkania z historią”

30 lipca 2022 r. (sobota)
godz. 10:00 – 13:00 – Bezpieczne wakacje – Piknik z Biblioteką i Policją Miejską (w programie: gry, zabawy, turnieje związane z przepisami ruchu drogowego, quizy, zgadywanki, czytanki, prezentacje, zajęcia edukacyjne – z rowerem, Bookcrossing dla dorosłych i dzieci, Mała Książka Wielki Człowiek – zajęcia edukacyjne i rozrywkowe dla dzieci w wieku przedszkolnym i rodziców)

31 lipca 2022 r. (niedziela)
godz. 11:00 – 13:00 – Pokaz Regionalnej Pracowni Haftu i Rękodziela

AZ/źródło: UM Jaworzno

STARA HUTA

INFORMACJA

Pożar domu, jedna osoba ranna



Do pożaru domu jednorodzinnego doszło 30 czerwca w godzinach wieczornych przy ulicy Romualda Traugutta 18 na Starej Hucie w Jaworznie.

Jedna osoba została ranna. Interweniowało 6 zastępów straży pożarnej.

Około godziny 19:15 dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie otrzymał zgłoszenie, że z domu jednorodzinnego, przy ulicy Romualda Traugutta 18 na Starej Hucie, wydobywa się dym. Na miejsce wysłanych zostało 6 zastępów straży pożarnej, 4 z PSP oraz 2 z OSP, łącznie 20 strażaków.

Podczas interwencji okazało się, że w środku znajduje się 54-letni mężczyzna, którego strażacy ewakuowali z palącego się budynku. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu

miejsca zdarzenia, podaniu środków gaśniczych, odgryzieniu, przewietrzeniu, a także udzieleniu pomocy przedmedycznej w postaci tlenoterapii poszkodowanemu mężczyźnie.

Na miejscu interweniowało także pogotowie ratunkowe oraz policja. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, gdzie tam zajęli się nim jaworzniccy medycy, a policja prowadzi działania wyjaśniające okoliczności zdarzenia. Na razie nie wiadomo co było przyczyną pożaru. Nikt więcej nie został pokrzywdzony. Michał Kirker

PIECZYSKA

INFORMACJA

Miasto sprzedaje 10 działek mieszkaniowych przy ul. Modrzejewskiej

Miasto Jaworzno sprzeda 10 działek mieszkaniowych znajdujących się przy ulicy Modrzejewskiej.

Działki przeznaczone na sprzedaż wraz z wartością oszacowaną przez rzeczoznawcę:

- działka nr 71/15 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 145.000,00 zł;
- działka nr 71/16 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 151.500,00 zł;
- działka nr 71/17 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 132.300,00 zł;
- działka nr 71/18 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 129.300,00 zł;
- działka nr 71/19 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 152.800,00 zł;
- działka nr 71/23 w obr.



- geod. 90 m. Jaworzna – 157.500,00 zł;
- działka nr 71/24 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 129.800,00 zł;
- działka nr 71/20 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 części działki nr 71/25 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 132.600,00 zł;
- działka nr 71/21 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 części działki nr 71/25

- w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 119.900,00 zł;
- działka nr 71/22 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 części działki nr 71/25 w obr. geod. 90 m. Jaworzna – 157.900,00 zł.

Przetargi na działki zostaną przeprowadzone po wakacjach. Więcej informacji w ciągu kilku najbliższych tygodni.

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PODŁĘŻE

INFORMACJA

W Klubie To i Owo koncert Edwarda Skotnickiego

W Klubie To i Owo przy SM Górnik w ostatni czwartek miesiąca organizowane są spotkania muzyczne. Wprawdzie to nowy pomysł, ale świetnie się przyjął i najwyraźniej można odtrąbić sukces. W ostatni czwartek czerwca koncertował w Klubie To i Owo jaworzniak Edward Skotnicki, chemik, były pracownik ZCH Azot. – Myśmy już dawno wiedzieli, że on ma talent, co do tego, żeby zaśpiewać i zagrać na gitarze – mówi Antoni Polak, Klub To i Owo. – Długo prosiliśmy, żeby publicznie wystąpił, w końcu mówi: tak, dobra.



Edward Skotnicki koncertuje w Klubie To i Owo

Koncert był muzyczną opowieścią o artystycznych działaniach pana Edwarda, który odwołał się w owej opowieści do szczęśliwie minionych czasów PRL-u. – Jest to rodzaj mojego występu – mówi pan Edward – w którym mówię o początkach swoich działań, w ogóle z czasów PRL, zamykam to pewną klamrą, która się kończy właściwie na zmianie ustroju.

Działalność artystyczna pana Edwarda sięga do jego czasów studenckich. – U mnie zaczęło się stosunkowo wcześniej, bo jeszcze w czasach studenckich – mówi. – Potem jeszcze pracując w Azotce razem z moim przyjacielem, nieżyjącym już niestety, założyliśmy taki kabarecik, który nazywał się Banknocik. Działal przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. Tam wyżywaliśmy się w gronie bliższych lub dalszych znajomych. To nam robiło bardzo dobrze o tyle, że wyży-

waliśmy się w gronie osób, które były nam przychylne. Skończyło się to tym, że 13 grudnia (w pierwszym dniu stanu wojennego – przyp. red.) mnie przymknęto, ze względu na tą moją działalność, ponieważ ówczesna władza uważała, że działam na nerwy niektórym ważnym osobom.

Koncertы klubowe cieszą się dużą sympatią muzyków, nic dziwnego, mają bardzo szczególną i niepowtarzalną atmosferę. – Ja myślę, że to jest pewien rodzaj intymności – mówi pan Edward. – Kluby mają to do siebie, że spotykają się ludzie, którzy się lubią, którzy grają na podobnych falach i stąd wydaje mi się, że każdy chętnie się udziela w towarzystwie osób, które są mu znane i które akceptują jego sposób bycia i działanie.

Co w ambitnych planach organizatorów muzycznych czwartków, co więc w niedalekiej przyszłości się podczas tych spotkań wydarzy

– czy będą konkursy wokalne, a może odkrywanie talentów – pytamy z ciekawością. – Talentów odkrywać nie będziemy – mówi Antoni Polak – one wśród klubowiczów są, oczywiście to jest poziom amatorski. Będzie się również tak zdarzać, że będziemy zapraszać gości z zewnątrz, już mamy taki plan, kto tu wystąpi i zgodę tych osób, to są artyści, ale to będą wyjątki.

Publice pan Edward wyraźnie przypadł do gustu, co ta udowodniła bez ociągania, dając się zaprosić do wspólnego muzykowania. Teksty utworów prezentowanych przez pana Edwarda nad wyraz zabawne, ironiczne, z puentami, których by się nikt nie spodziewał, choćby taki fragmencik o orle, który leci wysoko w „de... ma wszystkie gwiazdy”, ale szczególnie tę jedną gwiazdę – radziecką. Teksty na aktualności nie tracą, miło było posłuchać.

Ela Bigas

PODWALE

INFORMACJA

Uważaj, gdzie parkujesz. Nowe strefy na ul. Grunwaldzkiej. Wyjaśniamy

Parkowanie w Jaworznie to koszmar dla kierowców. Miasto stale zmniejsza ilości parkingów i chce tym sposobem pozbyć się ruchu z centrum.

Dodatkowo pojawiły się też prywatne strefy do parkowania, na których naliczane są kary po 200 czy 500 zł. Te strefy to nowość szczególnie przy blokach. Ten, kto dostał taki mandat, wie, jaki to przykry wydatek.

Jak się okazuje, z takiego rozwiązania zadowoleni są mieszkańcy bloków.

Przez wiele lat parkingi w okolicy wspomnianych bloków były bezpłatne i często zdarzało się, że ich mieszkańcy nie mają gdzie zaparkować. Postanowili działać, aby sprostać temu problemowi i znaleźli rozwiązanie.

– Od momentu wprowadzenia płatnego parkowania nie mamy problemu z zaparkowaniem naszych samochodów – mówi mieszkaniec bloku przy ulicy Grunwaldzkiej.

Parkowanie w okolicy bloków na ulicy Grunwaldzkiej 104 i 106 oraz przy ulicy Paderewskiego 45-51 stało się od jakiegoś czasu bardziej



skomplikowane, a to za sprawą stref parkowania A i B. Na jednej nie wolno parkować wcale bez specjalnego upoważnienia, a na drugiej tylko do dwóch godzin. Wszystkiego pilnuje specjalnie do tego wynajęta firma.

Do naszej redakcji pływa mnóstwo próśb o interwencje w związku z mandatami, jakie otrzymują kierowcy parkujący w okolicy wspomnianych bloków, którzy nie rozumieją, gdzie mogą, a gdzie nie mogą zaparkować swoich samochodów. Dlatego? Wyjaśniamy.

Dlatego jeszcze raz wyjaśniamy. W Strefie A znajdującej się przy ulicy Ignacego Paderewskiego 45-51 parkować nie wolno bez stosownego upoważnienia przypisanego do lokalu. Natomiast

w Strefie B, która się mieści za blokami przy ulicy Grunwaldzkiej 104 i 106 parkować można, ale nie dłużej niż dwie godziny i tylko pod warunkiem, że pozostajemy w budynku bloku 104 lub 106 przy ws. ulicy.

Rozwiązanie z nową, darmową strefą zostało wprowadzone dla klientów lokali usługowych i sklepów przy ulicy Grunwaldzkiej.

Niestosowanie się do regulaminu skutkuje nałożeniem opłaty za najem miejsca parkingowego na 24 godziny. Płatność za taki najem do 7 dni to koszt 200 złotych, powyżej 7 dni 500 złotych, ale grozić może także odholowanie pojazdu, co kosztować może nawet 1230 złotych.

Michał Kirker

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Tata bocian czuwa nad nauką latania swych dzieci.

mm



Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**AGD – Serwis NARES**

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.

Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/d/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

NAPRAWA MASZYN SZYJĄCYCH
DOMOWYCH, PRZEMYSŁOWYCH

Tel. 606 398 916

3/d/20

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/d/14

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/d/14

**BEK-POL I**

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna

LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/d/14

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**

ul. Mały Rynek 1

tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/d/13

**BEK-POL**

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/d

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

117/d/11

**AGD NAPRAWA**Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego

Tel. 668 163 163 32 751 63 63

5/d/18

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Ośrodek Szkolenia Kierowców**„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy

20 czerwca, 4 i 18 lipca

2022 r. – godz. 17.00

**MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie**

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE

Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a

czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00

tel. 32 616 33 55, 509 721 745

www.klakson.com.pl

41/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 64566318cf



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony
i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/11

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/1/17

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg
Leczenie żyłaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia
kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5,
os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.
Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**
Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna: lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska – poniedziałek
lek. med. Maciej Helemejko – środa
Pulmonologiczna: lek. med. Tadeusz Bold – środa
Nefrologiczna: dr n. med. Maciej Bułanowski – wtorek
Urologiczna: lek. med. Tomasz Zaorski – poniedziałek
dr n. med. Maciej Kupajski – poniedziałek, czwartek
lek. med. Kamil Kosmowski – poniedziałek
Kardiologiczna: dr n. med. Iga Kwiecień – poniedziałek, wtorek
Stomatologiczna: dr n. med. Leszek Szywała – środa
lek. stom. Urszula Łoś-Chwedoruk – poniedziałek,
środa, piątek
lek. stom. Agnieszka Słoma – środa, piątek
lek. stom. Iwona Kosałka – środa
Laryngologiczna: lek. med. Andrzej Pawełczak – środa
Psychologiczna: mgr Karolina Kaźmierczak – środa
mgr Michalina Wilkosz – środa
Ginekologiczna: lek. med. Bartosz Cichoń – wtorek
lek. med. Miłosz Matyja – piątek
dr n. med. Eugeniusz Gabriel – środa
lek. med. Ewa Łojko – wtorek
lek. med. Leszek Włodarczyk – poniedziałek
Neurologiczna: lek. med. Beata Wolniak-Mazur – środa
Ortodontyczna: dr n. med. Leszek Szywała – poniedziałek
Endokrynologiczna: dr n. med. Eugeniusz Gabriel – środa
lek. med. Ewa Łojko – wtorek
Leczenia uzależnień: mgr Karolina Kaźmierczak – środa
Chirurgiczna: lek. med. Sławomir Karoń – czwartek
Leczenia ran przewlekłych: dr hab. n. med. Marek Kucharzewski – czwartek
Chirurgiczna urazowo-ortopedyczna: lek. med. Wojciech Kania – piątek
Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży: lek. med. Krzysztof Wilczyński – wtorek
lek. med. Grażyna Urbanowicz – poniedziałek
Psychiatryczna dla dorosłych: lek. med. Marzena Wawrzyńczyk – piątek
lek. med. Marta Przybyło-Partyka – środa
Poradnia medycyny pracy: lek. med. Zbigniew Markowski – czwartek
Pracownia ultrasonograficzna: lek. med. Anna Saran – poniedziałek
lek. med. Adrian Leśniak – piątek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno (Długoszyń)
rejestracja@marmedicam.pl
+48 511 077 909
+48 511 077 897



NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiolog, kinezjoterapeuta
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868

1/1/20

INNE

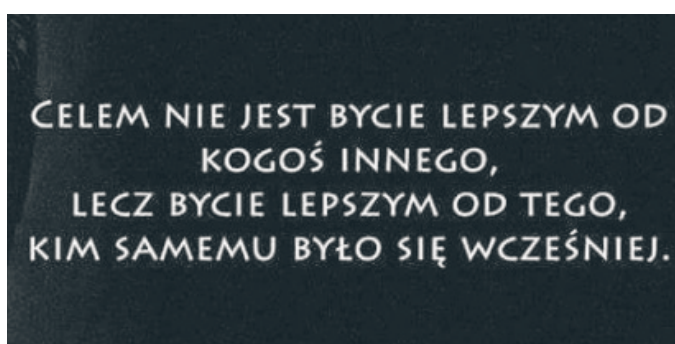
**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne



W temacie

Podczas realizowanego projektu „Ja, Ty, My – 2022” doświadczyliśmy, że rzeczywistość wokół nas nie jest taką jak ją postrzegamy. Możemy mieć wiele sygnałów, które utwierdzają nas w przekonaniu, że świat nie jest po „naszej” stronie. Jednak to dzięki ludziom – Wam – nasza idea i przekazywane wartości mogą się szerzyć i rozprzestrzeniać. Wystarczy odrobina cierpliwości, poświęcenie czasu swoim bliskim, sąsiadom, przyjacielom, by wokół świata zaczął zmieniać się na lepsze. Jeżeli zaczniesz działać i starać się zrozumieć siebie i to co wokół Ciebie, zobaczysz, że otaczająca Cię rzeczywistość stanie się przyjemniejsza. Działamy już 8 lat i zachęcamy wszystkich do aktywnego włączenia się w nasze projekty. Nie mamy



zamiaru nikogo uszczęśliwić na siłę ani zmuszać do robienia czegoś wbrew sobie. To Ty według własnego uznania i potrzeb możesz włączyć się w nasze akcje i według siebie pomóc nam realizować nasze inicjatywy. Nic Cię to nie kosztuje, a zainwestowany czas i energia mogą przynieść tylko korzyści. Sama idea: „Człowiek dla Człowieka” pokazuje, jak istotne w naszym życiu są relacje i więzi społeczne. Synergia pokoleń, tworzenie czegoś wspólnie przez seniorów i juniorów to jedno z wielu działań jakie podejmujemy. W głównej mierze staramy się pokazać wszystkim, że szacunek do dla drugiego człowieka to wartości ponadczasowe. Każdy z nas jest inny i ma inne spojrzenie na świat. Nie oznacza to jednak, że moje patrzenie jest lepsze od spojrzenia

nią kogoś zupełnie innego. Nauczmy się szanować siebie wzajemnie, swoje zdanie, opinie i czyny. To nie kosztuje, a może przyczynić się do zrozumienia i empatycznego podejścia do drugiego człowieka. Dlatego chcielibyśmy, aby po tym artykule pojawiła się refleksja. Drodzy Państwo, przeanalizujcie swoje relacje z najbliższymi, zastanówcie się nad Waszymi znajomymi, osobami, które mijacie każdego dnia. Każdy z nas jest inny i ma inne spojrzenie na świat. W dzisiejszym świecie jesteśmy jak pokruszone odłamki lustra, rozsypane we wszechświecie, tylko od nas zależy, czy posklejamy te kawałeczki, czy dopasujemy swoje ja do wszechobecnego istnienia. Wiele czynników ma na nas wpływ, tworząc swoją rzeczywistość zostawiamy za sobą

przeszłość tego, co do tej pory wykreowaliśmy. Powinniśmy jednak pamiętać, że nie jesteśmy sami, obracamy się wśród społeczności wśród stworzonych zmaterializowanych myśli naszych i innych. Dzięki naszym spotkaniom, rozmowom i refleksjom jest szansa na ciekawe doświadczenie, na poszukiwanie siebie. Mamy nadzieję, że ktoś będzie chętny zaangażować się w tę drogę. Otwarte środy działają cały czas, można przyjść, porozmawiać, poznać nas i sprawdzić jak nasze Mini Centrum Integracji działa na Państwa. Zaangażowanie się w tego typu działania może być początkiem wspaniałej przygody z niesamowitymi ludźmi. Dlatego pamiętajmy o tym, że należy najpierw zacząć od siebie, a później pomagać innym. Czytaj, co piszemy i bądź w temacie.

MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c
<https://www.facebook.com/renata.talarczyk.568>
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.eprasa.pl b45663f8cf

od **1** sierpnia uczniowie mogą starać się o przyznanie stypendiów

Stypendia prezydenta dla jaworznickich uczniów

Prezydent Jaworzna po raz kolejny przyzna stypendia dla uczniów uzdolnionych w dziedzinie nauki, sztuki i sportu. Wnioski o stypendium można składać od 1 do 31 sierpnia.

O stypendia mogą się ubiegać uczniowie, którzy mają wybitne osiągnięcia edukacyjne, artystyczne lub sportowe, a przy tym posiadają co najmniej bardzo dobrą roczną ocenę z zachowania.

Szansę na wyróżnienie stypendium mają w szczególności:

- laureaci międzynarodowej olimpiady lub laureatowi i finaliście olimpiady przedmiotowej o zasięgu ogólnopolskim;
- laureaci konkursu interdyscyplinarnego lub przedmiotowego o zasięgu wojewódzkim lub ponadwojewódzkim;
- laureaci konkursu na pracę naukową, organizowanego przez instytucję naukową lub stowarzyszenie naukowe;



- uczniowie uzyskujący wysokie wyniki w indywidualnym współzawodnictwie sportowym lub wyróżniającemu się w grach zespołowych na szczeblu wojewódzkim, krajowym lub międzynarodowym;
- uczniowie posiadający wysokie osiągnięcia artystyczne na szczeblu międzynarodowym, ogólnopolskim lub wojewódzkim w konkursach, festiwalach, wystawach i przeglądach itp.

Tylko uczniowie IV klasy szkoły podstawowej i wyżej mogą ubiegać się o stypendium. Uczniowie, którzy uzyskali stypendium w latach poprzednich, mogą

ponownie starać się o jego przyznanie.

Wnioski o przyznanie stypendium wraz z regulaminem przyznawania stypendium można pobrać w każdej szkole, w Wydziale Edukacji, przy ul. Dwornickiego 5, w punkcie informacyjnym Urzędu Miejskiego przy ul. Grunwaldzkiej 33, a także ze strony internetowej www.jaworzno.pl.

Wnioski można składać od 1 do 31 sierpnia 2022 r. w Wydziale Edukacji przy ul. Dwornickiego 5 lub w kancelarii głównej w Urzędzie Miejskim przy ul. Grunwaldzkiej 33.

AZ

Oczywista Nieoczywistość – Kanibale czyli o tym, jak zjedliśmy naszą ciocię...

Działo się to w czasach, kiedy cukier odmierzano na kilogramowe porcje z wielkich worów, kiedy pomarańcze czy szynkę jedzono dwa, może trzy razy do roku, kiedy ekwiwalent żywnościowy wycinano z małych papierowych bloczków, a szczytem marzeń były zakładowe wczasy i mały fiat.

Stryjenka Wilhelmina, starsza, zgarbiona nieco i pomarszczona, słysząc zamazyste pukanie do drzwi, równie stanowczym krokiem pomaszewowała w kierunku drzwi, w których obrys tkwiła potężna sylwetka listonosza. Na prawym przedramieniu dzierżył spore, kartonowe pudło. – Przesyłka dla Pani – wycedził znużony, wycierając wolną dłonią krople potu, anemicznie spływające po jego nalanej twarzy. Stryjenka podpisała więc żółty kwitek, po czym bez pardonu zamknęła bez słowa drzwi przed nosem doręczyciela i ruszyła w stronę kuchni. Sapnęła dwa razy, westchnęła przeciągle, po czym swymi szponiastymi nieco palcami łapczywie rozciągała papier okalający przesyłkę. W środku było kartonowe pudło, a w nim coś, co przypominało trochę jakby wazon, trochę jakby pojemnik; ciężki, o metalicznym kolorze srebra, zamknięty małym zatraskiem i zapieczetowany niewielką plombą. Nie było żadnego listu, liściku, żadnej konkretnej informacji; jedynie na potarganym papierze kilka znaczków z czerwonym liściem i słowem „canada” i przyklejoną maleńką karteczką, przypominającą jakąś osobliwą wizytówkę, z kilkoma drobno napisanymi odręcznie zdaniem. Wśród nich wyróżniało się drukiem nagryzmolone słowo „cendres”. Ucieszyła się więc stryjenka z tej jakże sympatycznej przesyłki, będącej dla niej niczym miód na skołatanie serce, krwawiące niejednokrotnie w tych jakże trudnych czasach. Ucieszyła się ze słowa „canada”, z czerwonego liścia i pięknego słowa „cendres”, przywodzące jej na myśl nieznane, egzotyczne miejsce. Wiedziała bowiem, że jeśli jest tam liść czerwony, to musi być to paczka od jej szanownej siostry Ludwiki, od ponad dwóch dekad mieszkającej za oceanem. Przysyłała ona przynajmniej raz na kwartał jakąś paczkę, czasami jakąś gotówkę, czasem jakieś słodkie, przyprawy, niejednokrotnie zupełnie nieznane z nazwy czy ze smaku, niekiedy zupełnie jałowe, wszystko tak piękne, czyste, pachnące, inne. Za każdym razem przysyłała także krótszy lub dłuższy list, ponieważ nie dane im było widzieć się już ponad pięciu lat, a że stryjenka nie posiadała jak dotąd telefonu (w przeciwieństwie do szanownej Ludwiki), a poczta ze swymi rozklekotanymi budkami telefonicznymi była na drugim końcu miasteczka, to i powoli Wilhelmina zapomniała brzmienia głosu szanownej Ludwiki, racząc się wszakże za każdym razem jej kilkoma zazwyczaj zdaniami, nagryzmolonymi, za każdym razem, na pachnącym liliami papierze. Jeszcze bardziej



Foto: wikipedia

raczyła się tym, co znajdowała w nadesłanej paczce, delektując się szelestem papierków, opakowań, kolorowych pudełek, woreczków i wstążek, okalających subtelnie zapakowane prezenty. Tym razem wszak było trochę inaczej; nie było wstążek, kolorowych papierków, zapachów, nie było wreszcie żadnego listu. Było jedynie zapakowane w szary papier pudło, a w nim osobliwy pojemnik. Nie zważając wszak na rzucające się w oczy niedociągnięcia formalne ze strony siostry, szanowna Wilhelmina odpieczętowała pojemnik, zerwała plombę, zajrzała do środka i nadstała swego, orlego nieco, nosa. W środku była szara, niezbyt wyraźna, sypka substancja. Trochę nijaka. Nabrała więc stryjenka nieco w garść i powąchała. Nie był to jakiś charakterystyczny zapach, tracił jedynie czymś jakby spalenizną, choć bardzo lekko, leciutko... Wzięła trochę na język. Zdegustowana nieco, uznała, że tym razem musi to być nie tyleż przyprawa (a szkoda, bo te kończyły się powoli, poukładane w równym szeregu w małych słoiczkach, na parapecie, poniżej linii zaszrostki), co jakiś suplement witamin, ziół czy innych specyfików, nie tyleż pobudzających smak, co podnoszących witalność i regenerujących zdrowie. W tym więc przeświadczeniu, zapominając po kilku dniach o swej rozterce, sypała więc stryjenka niemal codziennie proszek do garów; do zup, sosów, raz nawet do kompotu, posypywała nim nawet delikatnie podsmażaną cebulkę, którą raczyła nas niemal przy każdym śniadaniu, dodając do tejże albo niewielki kawałek zwyczajnej kiełbasy, albo wbijając weń kilka jaj. Nie szczędziła nasza szanowna Wilhelmina tajemniczej przyprawy bez smaku i zapachu, zupełnie jakby chciała się jej jak najszybciej pozbyć, zdegustowana tak kiepską jakością prezentu, który otrzymała tym razem. I kiedy już niemal zupełnie znikła przyprawa z dna osobliwego naczynia, ponownie, w poniedziałkowy, pochmurny ranek zapukał listonosz.

– Tym razem list do Szanownej Pani – oznajmił i po odebraniu potwierdzenia odbioru, niemal natychmiast obrócił się na pięcie i bez jednego słowa ruszył w kierunku furki. Stryjenka ponownie, tak jak ostatnio, także bez słowa, zatrzasnęła drzwi i poczłapała w kierunku kuchni, rozdeptując niemilosierdzie swe umęczone kaptcie. – Oto i list – szepnęła pod nosem, widząc na błękitnej nieco kopercie napis „canada” i czerwony liść. Rozcięła więc kopertę

nożykiem do obierania ziemniaków, pytając samą siebie w duchu, co też tym razem jej siostra ma jej do powiedzenia i jak tym razem zarekomenduje swą osobliwą paczkę, czy raczej jej zawartość. Na dużej, twardej kartce nie było wszak pisma Ludwiki, jedynie maszynowy tekst w dwóch językach, a wokół jakiegoś pieczęcia, pieczętka, odciski i podpisy. Nad tekstem widniał rzucający się w oczy, pogrubiony nieco nagłówek „Bureau de notaire de Gatineau – Quebec”. Pośpiesznie więc rzuciła Wilhelmina swym przymglonym nieco wzrokiem na zwinięty tekst, informujący o tym, że Luwdica Krayovsky-Brouniac, zmarła w dniu 28 kwietnia 1986 roku, zgodnie z ostatnią wolą, poleciła przesłać swe skremowane prochy do „starego kraju”, by złożyć je w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Jakuba we wsi Bardowice, powiat Korczany, za co czyni odpowiedzialną swą jedyną siostrę, Wilhelminę Krajowską, w której ręce powierza wykonanie jej ostatniej woli. Ciocia otarła pot ze swego pomarszczonego czoła, przełknęła dwa razy ślinę, usiadła błada na niskim zydlu i beczymś spojrzała w uszeregowane na parapecie słoiczki. Po chwili poszła do przedpokoju, zamknęła na klucz drzwi wejściowe i upewniając się skrzętnie, czy aby dom jest pusty, przesyłała resztę tajemniczej jak dotąd zawartości, równie tajemniczego naczynia, do owych słoiczków; do każdego po odrobinie, po troszku, na czubku małej deserowej łyżeczki. Dopiero w chwili gdy naczynie było zupełnie puste, nalała doń wody, okręciła nim kilka razy i całą zawartością tegoż, podlała pączkujące w ogrodzie przed domem róże. Następnie ścięła kilka tych, które zaczynały się z wolna rozwijać i włożyła je do owego naczynia, które odtąd było naszym domowym wazonem. W ciągu następnych kilku dni w całym niemal domu kwiatami pachniało tak pięknie i mocno, jakby ogród przeniósł się z zewnątrz do wewnątrz. A ciocia? Nasza kochana Wilhelmina tajemnicę ową zabrała do grobu, tego samego, w którym miała złożyć doczesne prochy swej utraconej siostry. I pewnie stałoby tak już na zawsze, gdyby nie fakt, że kiedy sprzedawaliśmy stary rodzinny dom, to wewnątrz równie starego zegara ściennego z kukułką, znaleźliśmy pożyłkę stronicze z dobrze nadal widocznym nagłówek, mówiącym o tym, że pochodzi one nie skąd inąd, jak tylko z „...Bureau de notaire de Gatineau – Quebec”.

Jarosław Sawiak

Wakacyjna wolność od „dymka”?

Rozpoczynający się okres wakacyjny motywuje, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie, choćby poprzez rzucenie palenia. Przyjrzyjmy się alternatywom, które mogą być w tym pomocne.

Autorzy ostatniego raportu Public Health England (PHE)^[1], brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego dowodzą, że e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka kategorii wyrobów alternatywnych dla tradycyjnych papierosów. Wśród nich, wspomniane e-papierosy, ponadto coraz bardziej popularne wśród osób szukających potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw – urządzenia do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper+, a także saszetki nikotynowe.

Saszetki nikotynowe są mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale także bez żadnych zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papiero-



sów. Prof. Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach pisze na swoim blogu: Niewątpliwie mamy do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę^[2]. Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązanie – tym bardziej, że saszetek nikotynowych można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

W Szwecji, Finlandii i Norwegii niezwykle popularny jest – również używany doustnie – snus, ale to pozorne podobieństwo do saszetek nikotynowych na tym się kończy. Główna różnica polega na tym, że saszetki nikotynowe są wolne od tytoniu, a szwedzki produkt nie, bo podsta-

wowym składnikiem snusu jest właśnie tytoń. W saszetkach nikotynowych nikotyna jest ekstrahowana z rośliny i krystalizuje się w soli nikotynowej, ale sama roślina jest wykluczona. Drugą różnicą jest to, że występują w całkowicie białym formacie (np. dostępne od roku w Polsce VELO), więc nie barwią zębów, jak wspomniany szwedzki produkt. Nadchodzące wakacje często będą wiązać się z krótszymi czy dłuższymi podróżami. To także czas spotkań towarzyskich, a nie wszyscy tolerują zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia. Witajcie wakacje, witaj wolności od „dymka”!

^[1] <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

^[2] <https://asobczak.com.pl/category/woreczki-nikotynowe/>

Sport

Co TYDZIEŃ

Nr 904 (1605) 6 lipca 2022 r.

Jaworznianin w pierwszej 500 zawodów IRONMAN Warszawa

Kamil Kwaśniewski to jedyny jaworznianin, który wystartował w zawodach triathlonowych IRONMAN 50.1.50 Warszawa. Musiał pokonać 1,5 km pływając, 40 km jadąc na rowerze oraz prawie 11 km biegnąc. Udało mu się zająć 432. miejsce.

Zawody IRONMAN są jedną z najtrudniejszych serii zawodów, jakim można rzucić wyzwanie. Samo ich ukończenie jest bardzo trudne, a co dopiero znalezienie się w czołowej 500. Dla jaworzniaczki to ogromny sukces i powód do dumy. Kamil Kwaśniewski sam mówi, że jak widzi się taką dużą ilość doświadczonych i zawziętych przeciwników, to trzeba się niewiarygodnie sprężyć, aby uda-



Kamil Kwaśniewski

ło zająć się dobre miejsce. 432. spośród wszystkich uczestników to miejsce rewelacyjne, a jak popatrzymy z perspektywy katego-

rii wiekowej i miejsca 85. to już w ogóle powinniśmy być pod ogromnym wrażeniem rezultatu Kamila.

Aby móc rywalizować z najlepszymi, Kamil Kwaśniewski odbywał bardzo trudne treningi. Najpierw trening na basenie, który wyklucza

możliwość złapania kontuzji, pływanie około 5 kilometrów tygodniowo, następnie bieganie w różnych konfiguracjach, interwały pomieszczone z podbiegami i rozbieganiem się, a na końcu jazda na rowerze, czasem 40 a czasem nawet 100 kilometrów do przejechania.

Oczywiście ten sukces nie byłby możliwy, gdy nie grono osób, które pomagały mu w przygotowaniach. Wdzięczy jest swojej rodzinie, trenerowi Markowi Dziubkowi, dietetykowi Mateuszowi Kochańskiemu oraz wszystkim tym którzy przyczynili się do jego formy. Dziękuje także za wsparcie miastu Jaworzno oraz kibicom, którzy zawsze przy nim są.

Plany na przyszły rok ma jeszcze ambitniejsze, chce wystartować nie tylko w zawodach IRONMAN Warszawa, ale także IRONMAN Poznań, dlatego już wie, że całe lato i najbliższa zima będą bardzo pracowite. Poprawili do tej pory wyniki o 6 minut, a ich plan zakłada lepszy czas aż o 11 minut.

Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

Michał Kirker

Zakończenie sezonu 2021/2022 w Klubie Sportów Walki „Satori” Jaworzno

Klub Sportów Walki „Satori” Jaworzno działający przy Szkole Podstawowej nr 6 kończy swój dziewiętnasty sezon działania w naszym mieście na polu kultury fizycznej, propagując sport i rekreację ruchową wśród dzieci i młodzieży poprzez nauczanie samoobrony i walki sportowej ju-jitsu oraz judo.

Klub prowadzony przez mistrza Łukasza Proksę godnie reprezentował Jaworzno odnosząc wiele sukcesów na matach ju-jitsu i judo w całym kraju. Podczas całego sezonu ponad czterdziestu zawodników z Jaworzna startowało w kilkudziesięciu turniejach, podczas których wielokrotnie stawali na podium w cyklu Ogólnopolskich Turniejów Dzieci i Młodzików w judo oraz w Ogólnopolskiej Lidze Dzieci i Młodzieży w ju-jitsu. Wśród najbardziej wyróżniających się zawodników byli: Zuzanna Potocka-Dalka, Kacper Pniak, Kuba Poniatowski, Magdalena Poniatowska, Liliana Jasicka, Milena Jasicka, Jakub Jaromin, Amelia Westenholz, Maciej Gałęźniak, Wojciech Filipowicz, Dawid Buj-



niak, Mateusz Bujniak, Filip Walicki, Szymon Stolarski, Julia Sośniak oraz Aleksandra Surowiak.

Największe sukcesy zawodnicy z Jaworzna odnosili w zawo-

dach rangi mistrzowskiej w kraju. W mistrzostwach oraz mistrzostwach Polski w ju-jitsu medale wywalczyli: Patryk Urban, Aleksandra Masternak, Hanna Kału-

ża, Karolina Krzysica, Martyna Chudoba, Adela Niciarz, Szymon Łąka, Jakub Wojcieszak, Ksawery Żurawik, Paulina Białka, Oliwia Bączek, Alan Wściubiak, Nicolas Szumilas, Kamil Durlak oraz Karol Durlak. W mistrzostwach oraz Pucharach Polski w judo na podium stawali: Łukasz Proksa, Marek Tarabura, Bartosz Machna, Dawid Kajdy, Aleksandra Masternak, Patryk Urban, Alicja Surowiak, Szymon Kałuża, Adam Łąka oraz Nikodem Łukajczyk. Jaworzniacy trenerzy: Łukasz Proksa, Marek Tarabura, Bartosz Machna oraz Dawid Kajdy sięgnęli po brązowe medale w mistrzostwach Europy judo kata natomiast Aleksandra Masternak i Patryk Urban dwukrotnie zostali wicemistrzami Europy oraz wywalczyli historyczne trzecie miejsca w mistrzostwach świata judo kata. W pucharze Europy w ju-jitsu Hanna Kałuża wywalczyła srebrny i brązowy medal, natomiast Adela Niciarz triumfowała w mistrzostwach i pucharze Europy.

Oprócz wysokich wyników sportowych podczas całego sezonu trenujący w klubie przystąpili do kilkudziesięciu egzaminów na stopnie dziecięce i uczniowskie kyu oraz dan honorowane certyfikatami Polskiego Związku Ju-jitsu oraz Polskiego Związku Judo. Podczas egzaminów, w których adepci sztuk walki odpowiadali na pytania teoretyczne oraz prezentowali umiejętności techniczne w walce wręcz. Najwyższe stopnie wtajemniczenia

w judo uzyskali: Marek Tarabura i Dawid Kajdy 2 dan oraz Aleksandra Masternak i Patryk Urban 1 dan. W ju-jitsu stopnie zdobyli Marek Tarabura i Dawid Kajdy 1 dan oraz Krzysztof Sroka i Hanna Kałuża 2 kyu. Klub wystąpił również w widowiskowych pokazach samoobrony oraz walki sportowej podczas festynów oraz pikników rodzinnych.

Sukcesy zawodników Klubu Sportów Walki „Satori” Jaworzno nie byłyby możliwe bez Urzędu Miasta Jaworzna, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Szkoły Podstawowej nr 6 w Jaworznie, które pomagały w realizacji szkolenia w klubie. Bardzo ważne dla efektywnej działalności stowarzyszenia jest zaangażowanie wielu sympatyków sportów walki w Jaworznie, przede wszystkim rodzin i przyjaciół zawodników, którzy zarówno na treningi, pokazy oraz zawody dowożą sportowców z najbardziej odległych dzielnic naszego miasta. Wśród wielu osób zaangażowanych w działalność stowarzyszenia szczególne podziękowania kierowane są do trenerów zajmujących się szkoleniem w klubie: Darii Mamicy, Dawida Kajdego, Krzysztofa Sroki, Bartosza Machny oraz Marka Tarabury.

Trenerom, zawodnikom oraz ich rodzinom życzymy udanego wypoczynku wakacyjnego, a wszystkich chętnych zapraszamy na nabór do sekcji klubu, który rozpocznie się już w sierpniu.

(iw)

w 1943 roku zginął Jan Martyniak

Inicjatywa mieszkańców w obronie Janka Martyniaka

„[...] bracia Martyniakowie żyją nadal i są we wdzięcznej pamięci mieszkańców rodzinnej Dąbrowy Narodowej i Jaworzna”, odnotowuje dziennikarka w 2009 roku. Szczególnie głośno zrobiło się wokół pomnika Janka Martyniaka w roku 2018, za sprawą krzywdzącej opinii IPN, oraz bezmyślnych radnych PiS i JMM. To oni zdecydowali o usunięciu pomnika. A wystarczyło przeczytać jaworznickie publikacje o Janku Martyniaku, odważnym socjaliście Gwardii Ludowej, aby pomnik ocalić, gdyż nie podlegał ustawie dekomunizacyjnej z 1 lipca 2016.

Akcja uwolnienia Anglików 10 czerwca 1943

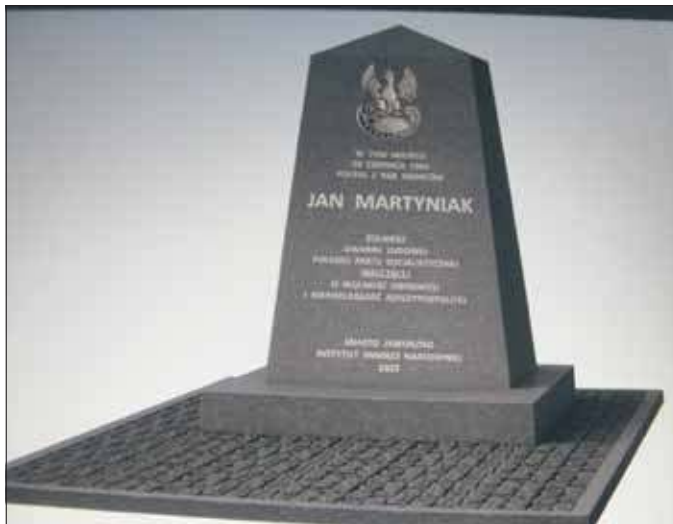
Feliks, Stanisław i Jan Martyniakowie należeli do Ruchu Oporu GL-PPS. Na polecenie Komitetu Robotniczego Gwardia Ludowa-PPS drukowała i kolportowała w Jaworznie tajne pismo „Informator”, także zajmowała się nasłuchem radiowym. A przede wszystkim: rozbrajaniem Niemców, zdobywaniem broni. GL-PPS zorganizowała, zakończoną sukcesem, ucieczkę **Kazimierza Hałonia** ps. „Wrona”, z obozu w Oświęcimiu oraz akcję odbijania jeńców. 10 czerwca 1943, uwolnieni z obozu Jaworzno-Chrusty, jeńcy brytyjscy, uciekając, natknęli się na niemiecki patrol, podczas osłaniania ich, zginął Jan Martyniak.

Akcję uwolnienia Anglików wspomina Władysław Kępka

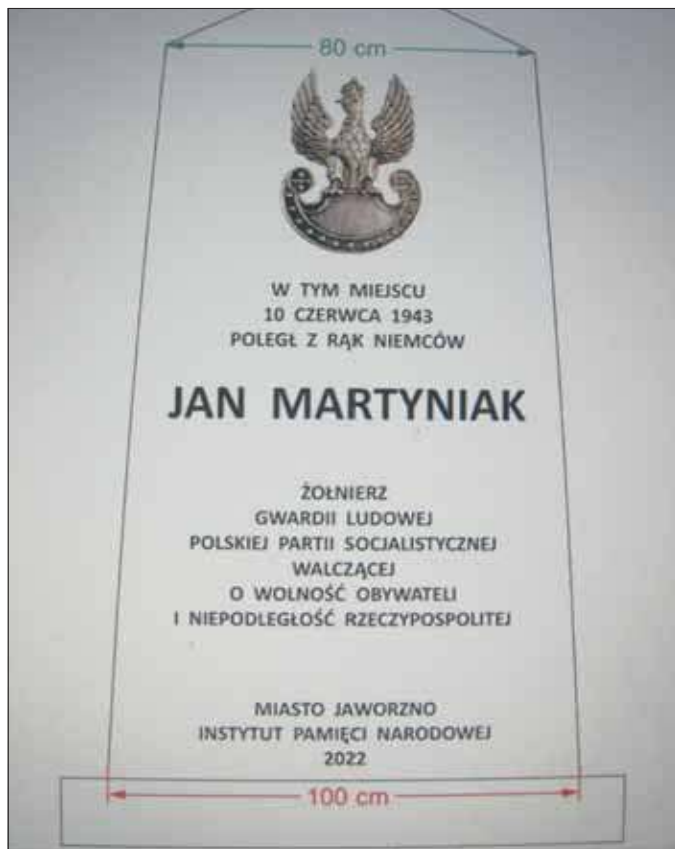
Władysław Kępka w czasie okupacji pracował w kop. „Komuna Paryska” w warsztacie mechanicznym, a Jan w warsztacie elektrycznym. Obaj brali udział 10 czerwca w akcji uwolnienia Anglików. Wspomina: „było dobrze po północy, gdy rozległ się alarm. Nagle z *kogutków* (wieża w obozie) rozległa się seria strzałów. Gestapowcy strzelali z karabinów maszynowych na oślep [...]. Janek znajdował się zaledwie 10 metrów ode mnie. Gdy przez mrok ujrzałem ludzi biegnących w stronę kolei, byłem przekonany, że Janek jest wśród nich. Dopiero o godz. 10 przysłuchując się rozmowie kolegów w pracy, uświadomiłem sobie, że tym bohaterem, który zginął wczorajszej nocy, był Jasiu”.

Pomnik przy ul. Ławczanej

Górnicy z kop. „Komuna Paryska” w 1968 postawili pomnik-obelisk, nieopodal toru kolejowego, przy ul. Ławczanej. Napis informował: „Tu zginął żołnierz



Wizualizacja obelisku



Napis na obelisku opracowany przez IPN

Gwardii Ludowej Jan Martyniak”. Jego grób znajduje się na cmentarzu Pechnickim, z tablicy nagrobnej czytający inskrypcję, dowiaduje się, że: JAN MARTYNIAK/ZGINĄŁ Z RĄK HITLEROWSKIEGO OKUPANTA/10.6.1943/PRZEŻYŁ L. 20/CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.

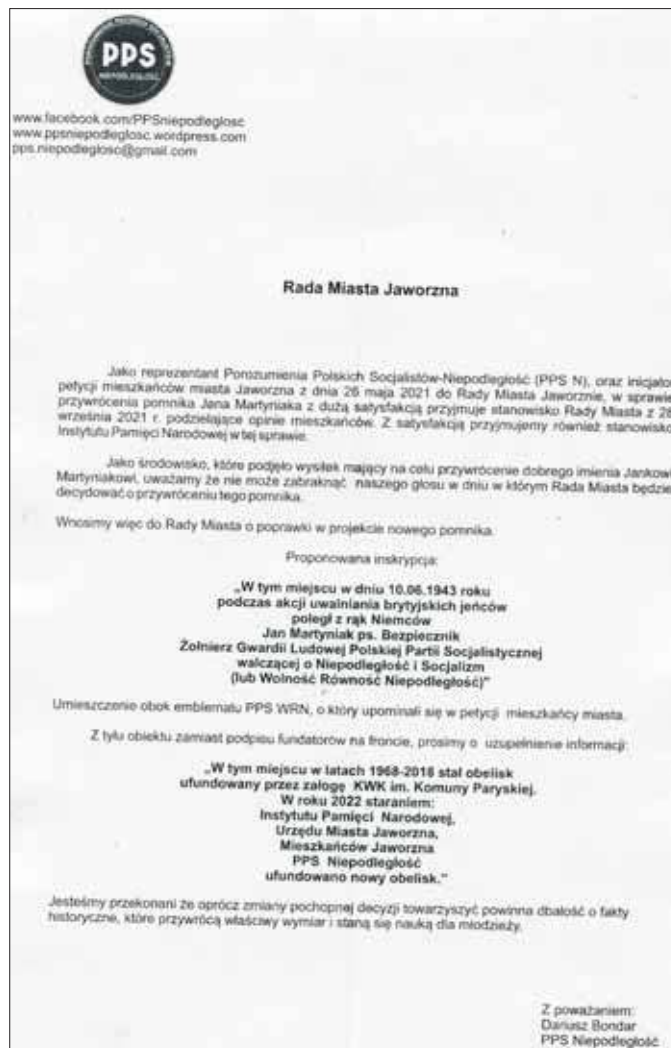
Pomnik zlikwidowali radni reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość oraz Jaworzno Moje Miasto

Na sesji 19 grudnia 2018, radni PiS i JMM, głosowali za usunięciem pomnika ku czci Janka Martyniaka. IPN uznało, że pomnik ten symbolizuje komunizm, radni PiS i JMM przychylił się do tej opinii, bezpodstawnie uznali Janka Martyniaka za komunistę. Ślepo zaufali IPN-owi. Podjęli haniebną uchwałę. Liczne publikacje ukazywały Janka Martyniaka jako partyzanta GL-PPS. Czyli nie GL-PPR. Nie podlegał zatem ustawie dekomunizacyjnej. Poseł ks. Stojałowski ostrzegał: „Ślepa wiara to zła wiara”. Argumenty radnych Koalicji Obywatelskiej przeciw likwidacji pomnika na nic się zdały. Dodatkowo obiekt ten został wykreślony z ewidencji miejsc pamięci województwa śląskiego, to też działania IPN-u.

PPS Niepodległość i mieszkańcy Jaworzna przeciw opinii IPN, przeciw krzywdzącej uchwale z 19 grudnia 2018

26 maja 2021 do rady miejskiej złożona została petycja: „My, niżej podpisani mieszkańcy Jaworzna [...] reprezentowani przez **Dariusza Bondara**, domagamy się od władz miejskich natychmiastowego przywrócenia pomnika Jana Martyniaka na ul. Ławczaną w Jaworznie”. Petycję podpisało 205 osób.

W imieniu organizacji PPS Niepodległość, **Jakub Skrzypkowiak**, 14 lipca 2021, skierował do radnych pismo: „Instytut Pamięci Narodowej nie miał jakichkolwiek podstaw do rekomendacji likwidacji pomnika, a ludzie tam pracujący wykazali się niezwykłą niekompetencją i złą wolą. Wielokrotnie przedstawialiśmy fakty przeczące temu, jakoby Janek Martyniak był członkiem komunistycznej partyzantki, co było przyczyną likwidacji pomnika. Bardzo prosimy o pomoc w naprawieniu tego błędu i przywrócenie dobrego imienia lokalnemu bohaterowi, Janowi Martyniakowi.”



Pismo PPS Niepodległość do Rady Miejskiej w Jaworznie

Petycja mieszkańców uznana za zasadną, PSS Niepodległość o tym poinformowana

Przewodniczący rady miejskiej **Tadeusz Kaczmarek**, pismem z 20 września 2021 poinformował przedstawiciela PPS Niepodległość, **Dariusza Bondara**, że „w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego przygotowany został projekt uchwały rady miejskiej o uznaniu petycji za zasadną. Niniejszy projekt zostanie wprowadzony do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Jaworznie, która odbędzie się 28 września 2021 o godzinie 9, w trybie zdalnym”.

W uzasadnieniu projektu uchwały czytamy: „Na wniosek, który wpłynął do IPN-u, przeprowadzono ponownie analizę w wyniku, której IPN poinformował Gminę o zamiarze przywrócenia pomnika poświęconego pamięci Jana Martyniaka”. Na sesji, 28 września 2021, przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej, radny **Maciej Bochenek**, podziękował panu Bodnarowi i mieszkańcom za skuteczne działania. To dzięki ich inicjatywie ukazywania prawdy, przeciwstawieniu się decyzji historyków IPN mogliśmy podjąć taką uchwałę. Przywracamy pomnik. Za przywróceniem głosowali wszyscy radni.

PPS Niepodległość nie poinformowano o sesji w sprawie wzniesienia obelisku

28 czerwca 2022 odbyła się sesja, na której poddano pod głosowanie projekt uchwały Rady Miejskiej

skiej w Jaworznie w sprawie wzniesienia obelisku Jana Martyniaka przy ul. Ławczanej. W uzasadnieniu uchwały znalazło się zdanie: „Forma obelisku, treść inskrypcji oraz miejsce jego posadowienia zostały zaproponowane przez Instytut Pamięci Narodowej [...]”.

Nikt nie poinformował PPS Niepodległość o terminie sesji. Ci, którzy przyczynili się do „uratowania” nam Janka Martyniaka, jego miejsca upamiętnienia przy Ławczanej, zostali zlekceważeni przez władze Jaworzna. O przygotowanym projekcie uchwały, nie widzieli dostatecznie wcześniej, aby w należnym czasie przysłać swoje stanowisko, odnośnie do treści napisu na pomniku. Działali błyskawicznie, kiedy dowiedzieli się od jaworzniaków o tej sesji. Do sekretarza miasta zaadresowali pismo: „PPS Niepodległość wyraża zadowolenie z powodu zmiany decyzji IPN w sprawie pomnika Jana Martyniaka. Jako inicjatorzy akcji przywrócenia pomnika wnosimy o uwzględnienie naszych prawek do zaproponowanego przez IPN tekstu, który ma się na nim znajdować”. W dzień sesji 28 czerwca, godzina 8.03, radni otrzymali na skrzynkę pismo od Dariusza Bodnara z PPS Niepodległość w sprawie pomnika.

Wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad

Przewodniczący Koalicji Obywatelskiej **Maciej Bochenek** zgłosił wniosek o usunięcie z porządku obrad projektu uchwały dotyczącego wzniesienia obeli-

sku. W celu doprecyzowania przedstawionego przez IPN napisu. „Zginął z rąk Niemców”. Proponowałby rozważenie: okupantów hitlerowskich, nazistów. Przy ustalaniu porządku obrad też zabrałam głos, powołując się na pismo od PPS Niepodległość, odnoszące się do ich propozycji napisów na pomniku. Uważałam, że potrzebny jest czas, aby odnieść się do ich pisma. Radni JMM i PiS nie wyrazili zgody na zdjęcie z porządku obrad tego projektu uchwały.

Radni PiS, JMM z przewodniczącym rady miejskiej pominieli milczeniem pismo PPS Niepodległość

Na gorąco w czasie sesji kontaktowałam się telefonicznie z panem Dariuszem Bondarem, przedstawiłam mu nasze uwagi co do projektu uchwały. Pan Bondar poinformował mnie: „Rozmawiałem z koleżankami i kolegami z PPS Niepodległość [...] nie mamy czasu, by to teraz obdyskutować [...]”. Napisy na obelisku, jakie PPS proponowało, to były propozycje do dyskusji, tak uważam. Jednak szanse przedyskutowania, pisma skierowanego do radnych, PPS Niepodległość zostało pozbawione. Wobec zaistniałej sytuacji zlekceważenia tych, co w dużej mierze przyczynili się do przywrócenia pomnika, w solidarnym geście dla PPS Niepodległość, radni Koalicji Obywatelskiej odmówili udziału w głosowaniu.

IPN-likwidator wyróżniająco uhonorował siebie

Wielkim nietaktem, wobec socjalistycznych inicjatorów przywrócenia pomnika, jest umieszczenie na pomniku tylko takiego napisu: MIASTO JAWORZNO, INSTYTUT PAMIĘCI NARODWEJ pominięcie zaś: PPS NIEPODLEGŁOŚĆ. Walczyli socjaliści wraz z mieszkańcami Jaworzna, o przywrócenie pomnika: petycją, listami do IPN, walczyli przeciw decyzji władzy miasta Jaworzna, przeciw decyzji IPN. Likwidatorzy nie zaprosili, do dyskusji o obelisku, przedstawiciela PPS Niepodległość.

Obelisk, miejsce pamięci Janka Martyniaka powróci na miejsce dzięki PPS Niepodległość, to oni wspierani przez mieszkańców Jaworzna, podjęli z IPN walkę o prawdę. Pomnik-obelisk wróci na swoje miejsce, niestety z napisem wedle koncepcji IPN, znów ślepo zaakceptowanej przez radnych PiS i JMM.

Barbara Sikora
radna Rady Miejskiej

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m2 501 358 520

980/D

PARCELA Ładne nowe domy 152m2 5pokoi 2balkony taras garaż Jaworzno 420.000zł 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam mieszkanie 93m2 4pokoje balkon winda garaż nowy blok 533 433 303

980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy, Centrum 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie z ogródkiem i garażem Gigant, 92,5 m2 557 000 zł

577/d/14

Mieszkanie 62,5 m2, Podłężę, 359 000 zł

577/d/14

Mieszkanie Łubowiec, 55,52 m2 315 000 zł

577/d/14

Mieszkanie Osiedle Stałe 47,64 m2 259000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Podłężę, m5; pow. 84,46m2; pierwsze piętro; trzy balkony; cena - 480tys; kom.: 608-684-115

453/d/14

Lokal handlowy, Jaworzno-Skałka, pow. 52,45m2; cena - 239tys; kom.: 608-684-115

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

KUPIĘ

Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ - 601 919 961

453/d/14

Bezpłatna wycena mieszkania w 24h-508-333-898

60/d/20

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Mieszkania do najmu Osiedle Stałe 34-40m2 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych 512-184-739

14/d/21

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

17/d/22

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

20/d/22

Praca w sklepie mięsnym. Tel. 501374205

26/d/22

SZUKAM PRACY

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp

Dachy krycie, gonty bitumiczne i papa termozgrzewalna Tel. 605-835-147

54/d/17

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom, sprzątanie, zakupy, mycie okien tel. 508 417 352

23/d/22

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Uczciwa, niepaląca, dyspozycyjna – porządne sprzątanie, wszystkie prace domowe, gospodarcze, zakupy, opieka, tel. 530 975 999

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Szukam pracy jako pomoc starszym osobom (sprzątanie, gotowanie, zakupy) 752 612 629

bezp

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowo - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

USŁUGI

Ocieplenia budynków, malowanie elewacji, od nowa 604-478-121

20/d/22

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 24 lat na rynku tel. 32 751 15 74, 607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Usługi minikoparka, wywrotka, walec, robimy podjazdy drogi, kostka brukowa 660 691 076

10/D/2011

POŻYCZKI SZYBKO Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611,

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o

22/d/22

Ocieplenia, elewacje, od nowa elewacji, malowanie, 20lat doświadczenia 664-781-745

20/d/22

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych 516 159 309

13/d/22

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Oddam cegłę dziurawkę klinkier z rozbiórki ok 2m3 tel.606 521 030

ogłosz. b

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Dachy, gonty papowe, papa termozgrzewalna 605-835-147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

OBUDŹ WSPOMNIENIA

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasy VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrania VHS na DVD – 40 zł, cena przegrania VHS do pliku mp4 – 50 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)

PRZEGRYWANIE VHS

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Znalazłeś/aś stare kasy VHS w swojej piwnicy, domu lub na strychu i niekoniecznie wiesz co dalej z nimi zrobić? A może nie masz na czym ich odtworzyć? To dla nas nie problem! Wystarczy, że skontaktujesz się z nami – jesteśmy dostępni pod numerem +(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00) lub +48 733 180 333 info: portal@jaw.pl

Cena przegrania VHS na DVD – 40 zł, cena przegrania VHS do pliku mp4 – 50 zł (do odtwarzania na każdym urządzeniu)

ogłoszenie własne



Jakub Dąbek

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 509

- Ale gorąco, detektywie.
- Jest gorąco i będzie,
- a jak ja pojadę z moją żoną nad morze, to zobaczysz, że pogoda się zmieni,
- sąsiedzie.
- Ja ostatnio byłem na starcie wyścigu Solidarności na rynku, ale tam była Patelnia.
- Cały ten rynek to Patelnia.
- Nie narzekaj, jest trochę betonu i kostki, ale są też doniczki.
- A co na tym wyścigu?
- Super. Na starcie dużo więcej radnych, prezydentów i fotoreporterów niż kibiców.
- Jak to?
- Widać, że ten wyścig nie cieszył się zainteresowaniem,

Galeria osobliwości

Najlepszym zdjęciem tego tygodnia wg naszej subiektywnej opinii jest zdjęcie zamieszczone przez profil „Młasto Jaworzno” na Facebooku.



Przyslij swoje zdjęcie do redakcji na adres: biuro@ct.jaworzno.pl



Uciekająca Izera

Jak podaje portal wgospodarce.pl, przesuwa się termin rozpoczęcia budowy fabryki samochodów Izera. Natomiast portal dziennik.pl podaje, że musimy, jako miasto, wziąć 40 mln zł pożyczki na pokrycie VAT-u od transakcji z Lasami Państwowymi, a to za sprawą wymiany działek z LP. Produkcja miała ruszyć w 2024 roku, a tu termin rozpoczęcia budowy fabryki Izery ucieka... Izera, ale tą bajkową.

Jak grochem o ścianę

Doktor Głębik na ostatniej sesji rady miejskiej pojął temat jaworznickiej porodówki. Jakby mówiła do ściany. Od dwóch lat nie mamy jaworzniaki czy jaworzniachina z urodzenia, bo porodówkę w szpitalu zlikwidowano. Doktor Głębik już po raz kolejny temat ten porusza, ale nie słyszy go prezydent, jego zastępca, radni ani wiceprzewodniczący rady i naczelny lekarz w szpitalu doktor Więckowski. Można rzec: jak grochem o ścianę. I z tego milczenia wynika takie oto przesłanie, że jak nie było, tak nie będzie porodówki. Naszym kobietom przyszło rodzic więc za tak zwaną miedzą.

Nowa placówka kulturalna?

W swym pierwotnym założeniu w Centrum Integracji Transportu projektant wykombinował coś na kształt placzki i ta nazwa się potocznie przyjęła. Nie przyjął się jednak zamysł na jej przeznaczenie i rowerzyści za bardzo się nią nie zachwycili. Natomiast w tej wakacje placzka stała się miejscem wakacyjnej kultury w mieście. I tak chcesz iść do kina letniego, to pod placzkę. Pod placzkę na występy jazzowe, pograć w gry planszowe, na warsztaty teatralne. Proszę bardzo, wszystko to znajdziesz pod placzką. A kto by chciał jeszcze połańczyć na dancingu, to organizatorzy zapraszają także pod... placzkę. I takim sposobem placzka, zamiast wypożyczalnie rowerów miejskich, przekształca się w placówkę kulturalno-oświatową.

Mała czy duża dezinformacja?

W informatorach miejskich przeczytamy, że prezydent ufundował stypendia dla zdolnej młodzieży, sportowców i kogoś tam jeszcze. Myślimy sobie: jaki ten nasz władca miasta jest hojny i bogaty? No i dobry z niego mecenas kultury, nauki i sportu. W internecie rozgorzała dyskusja, że to nie prezydent funduje, tylko komisja przyznaje pieniądze z naszych podatków. A prezydent? No, chyba go tylko dopisują. A więc komu należałoby dziękować za stypendia? Sami sobie podziękujcie! – parafrazując Mikołaja Gogola.

Peryskop świata

- Wojna na Ukrainie
- Blisko za miedzą Niemcy, Francja
- Co na to powiedzą?
- Sankcje na Rosję
- Płyną jak rzeka
- W tej wojnie za Nic mają cztowieka.
- Nadal żyje w nas
- T prawda, stara:
- Za ludobójstwo
- Musi być kara!
- Dziś Polska gra
- Przewodnią rolę
- Niektóre kraje
- To w oczy kole.
- Czy to Polska?
- Na to składają
- Się różne czynniki
- Czy jesteśmy
- Juz 51.
- Stanem Ameryki?
- Premier chwalił się
- Sukcesem w Davos
- Lecz w kraju jest zycja
- Trudny ludzi los.
- Skutki wojny
- na Ukrainie
- Naszego kraju
- To nie omini.
- Ameryka przed
- Rosją nie klęka
- Lecz dzisiaj
- Raczej Chin się lęka.
- Putin dostaje białej
- Gorączki i nerwy
- Juz brakuje w Rosji
- Biały na konserwy.
- Mówi Komorowski
- Nigdy nie klękałem
- Przed Tuskiem
- Tym bardziej
- Przez prezydentem
- Putinem – Ruskim.
- Na szklanym ekranie
- Widać peryskop świata
- Nad Ukrainą ruska
- Hybryda w tej wojnie lata.
- Niejeđen wódz świata
- Gra wiele ról
- Żyje wspaniale sobie
- Niczym król.
- Biedny przez życie
- Idzie po ciemniej
- Droże boso
- Nie trzeba wojny
- Śmierć nad nim
- Wywija kosą.
- W ciemnym grzechu
- Walczą chorobami
- Księżyc – duch spokoju
- Czuwa nad nami.
- Juz nastał czas
- Drzewa postarzalone
- By wypuścić
- Pąki życia zielone.
- Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane

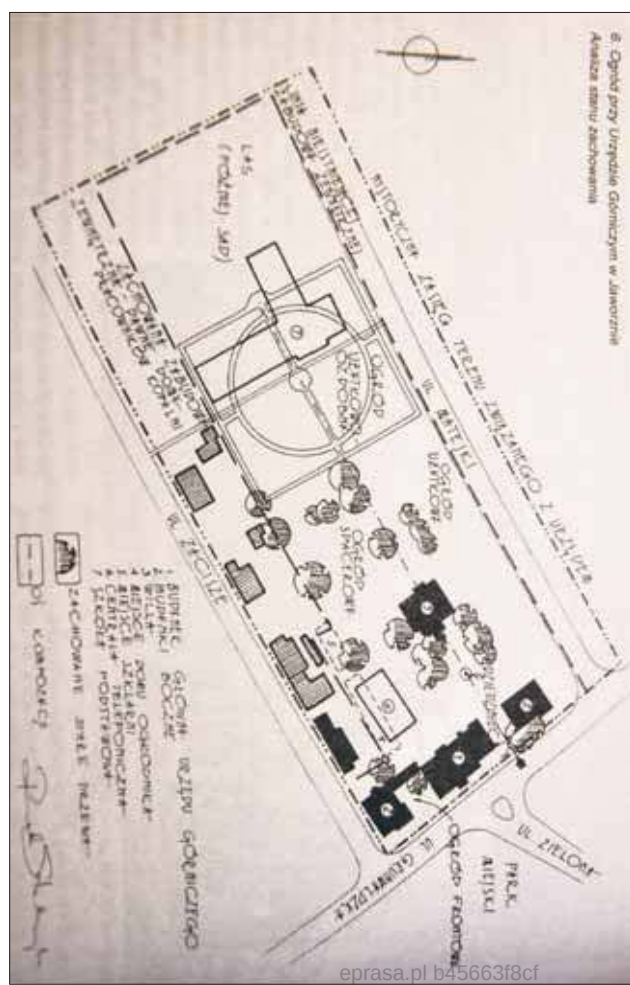
– zielona świetlica czy park jordanowski?

Pomiędzy reprezentacyjnymi budynkami Gwarectwa Jaworznickiego a Szkołą Podstawową nr 1, znajduje się niewielka przestrzeń zielona; jej część to siłownia pod chmurką oraz plac zabaw dla dzieci, natomiast reszta to teren niezagospodarowany, noszący w sobie ślady ruin, dewastacji i zaniedbania. Czy jednak zawsze tak było? I co takiego kryło się w tym miejscu w przeszłości, że do dzisiaj teren ten przez wielu Jaworzniaków wspomniany jest z dużym sentymentem? I co wreszcie ma ono wspólnego z Henrykiem Jordanem, polskim lekarzem i społecznikiem?

Otóż w dziewiętnastym stuleciu był to teren należący do jaworznickich kopaiń. Już wszak w pierwszej połowie tegoż stulecia wykazano potrzebę wybudowania w tym miejscu siedziby lokalnego urzędu górniczego, który stałby się siedzibą urzędników oraz nadzcygara. I rzeczywiście; firalinie, pod koniec stulecia wzniesiono okazały budynek reprezentacyjny Gwarectwa Jaworznickiego (zachowany do dzisiaj w przebudowanej formie), natomiast nieco w głębi (patrząc od ulicy Grunwaldzkiej) wzniesiono willę przeznaczoną dla dyrektorów jaworznickich kopaiń. Na dziedzińcu wybudowano fontannę, na tyłach willi natomiast zorganizowano okazały ogród, obejmujący także teren dzisiejszej SP nr 1. Zwano go wówczas bardzo często ogrodem urzędu górniczego. Składał się on z ogrodu użytkowego, symetrycznych alejek, wspomnianej fontanny z figurkami dzieci, a także łaski oraz sadu. Zorganizowany został tzw. park jordanowski. Parki takie, zwane najczęściej ogórkami, przeznaczone były głównie dla dzieci i młodzieży jako przestrzeń do aktywnego spędzania czasu. Były więc one swego rodzaju placami zabaw w dawnym wydaniu, w ramach których można było aktywnie i twórczo spędzić czas. Pomysłodawcą takich ogórków był polski lekarz i społecznik Henryk Jordan; zwolennik rozwoju kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży. Ogórki te bogate były w zieloną przestrzeń, wraz z różnego rodzaju elementami wspomagającymi kreatywność fizyczną i intelektualną, a także pobudzającymi kontekst prospołeczny i patriotyczny (był to bowiem okres zaborów). Ogórek taki funkcjonował przez kilka dekad i do dzisiaj przestrzeń ta przez niektórych jaworzniaków jest nazywana właśnie w ten sposób. Po drugiej wojnie światowej teren ten uległ wszak znacznym przeobrażeniom. Na terenie sadu wybudowano Szkołę Podstawową nr 1, wzniesiono także Osiedle Tadeusza Kościuszki. Zmieniło się więc otoczenie i kontekst, teren dawnego ogórka jordanowskiego zmniejszył się w sposób bardzo wyraźny. W roku 1956 otwarto tutaj tzw. zieloną świetlicę. Co do zasa-



Tzw. zielona świetlica w latach 70. XX wieku (MMI)



Rekonstrukcja ogrodu Urzędu Górniczego w Jaworznie (MMI)

dy nawiązywała ona do okresu wcześniejszego, stanowiąc również teren rekreacyjny. Było tam sporo zieleni, wzniesiono niewielkie baseny, wybudowano mały amfiteatr oraz widownię. Wystawiano tam różnego rodzaju inscenizacje, organizowano koncerty i pikniki. W sezonie letnim wyświetlano filmy. Miejsce to tętniło życiem, szczególnie w weekendy, gdy zbierały się tutaj całe rodziny. I chociaż nowy format tego miejsca odbiegał znacznie od jego pierwotnej koncepcji, to jednak spełniał swe społeczne funkcje, ciesząc się bardzo dużą popularnością. Zielona świetlica funkcjonowała do końca lat 80. XX wieku. Potem zaczęła podupadać. Dzisiaj po amfiteatrze i widowni pozostały ruiny i zarośla. Na pozostałym obszarze (w kierunku SP1) zorganizowano w czasach nam obecnych plac zabaw dla dzieci oraz siłownię pod chmurką. Co do zasady więc miejsce to nadal pełni de iure swą pierwotną funkcję, ma sprzyjać spędzaniu czasu na świeżym powietrzu, oferując aktywne formy wypoczynku. Uległo ono jednak tak dalece idącym przeobrażeniom, że z ogórkiem jordanowskim czy zieloną świetlicą ma już wszak niewiele wspólnego. Niemniej jednak miejsce to nadal zwane jest przez mieszkańców naszego miasta ogórkiem jordanowskim czy zieloną świetlicą właśnie i nie jest to, rzecz jasna, pozabawione kontekstu historycznego. Szkoda tylko, że pomimo zainstalowanego tam monitoringu, obszar ten jest notorycznie zaśmiecany, stając się co jakiś czas miejscem alkoholowych libacji czy noclegownią dla bezdomnych.